

# Sławomir Pelczar

---

## Wojny Władysława Odonica z Władysławem Laskonogim w latach 1228-1231

---

Średniowiecze Polskie i Powszechne 1 (5), 100-126

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Sławomir Pelczar*

Rzeszów

## **Wojny Władysława Odonica z Władysławem Laskonogim w latach 1228—1231**

Sytuacja polityczna w Polsce po tragicznym w skutkach wiecu w Gąsawie, który odbył się jesienią 1227 roku, została dość szeroko omówiona jeszcze w końcu XIX wieku przez Kazimierza Krotoskiego<sup>1</sup>. Pewna część przedstawionych przez tego historyka sądów wymaga jednak sprostowania w związku z rezultatami najnowszych badań. Samemu przebiegowi konfliktu Władysława Odonica z Władysławem Laskonogim w latach 1228—1231 wiele uwagi poświęcił Adam Kłodziński<sup>2</sup>. Sporu obu Piastów nie można jednakże wyczerpująco omówić bez uwzględnienia roli, jaką w tych wydarzeniach odegrali zarówno Konrad Mazowiecki, jak i Henryk Brodaty. Problematyka ta została podjęta m.in. przez takich historyków, jak: Bronisław Włodarski, Roman Grodecki i Benedykt Zientara<sup>3</sup>.

Konieczność ponownego spojrzenia na przebieg finalnych już zmagania toczonych pomiędzy Władysławem Odonicem a Władysławem Laskonogim o Wielkopolskę wynika również z nieco innego obecnie ujęcia sprawy zbrodni gąsawskiej. W ostatnich latach stała się ona przedmiotem ożywionej dyskusji prowa-

---

<sup>1</sup> K. Krotoski: *Stosunki polskie po śmierci Leszka Białego*. „Rocznik Filarecki” 1886, R. 1, s. 139—231.

<sup>2</sup> A. Kłodziński: *Stosunki Laskonogiego z Odonicem MCCII—MCCXXXI*. W: *Księga pamiątkowa uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Kraków 1900, s. 138—145.

<sup>3</sup> B. Włodarski: *Polityczne plany Konrada Mazowieckiego*. Roczn. TNT 1971, R. 76, s. 26—41; R. Grodecki: *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*. W: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*. Red. S. Kutrzeba. T. I. Kraków 1933, s. 206—211; B. Zientara: *Henryk Brodaty i jego czasy*. Warszawa 1997, s. 277—287, 303—307.

dzionej przez Gerarda Labudę, Tomasza Jurka, Macieja Przybyła i Błażeja Śliwińskiego. Pierwszy z nich uznał, po wnikliwej analizie zachowanych informacji źródłowych, iż napadu na zebranych w Gąsawie Piastów dokonali: Władysław Odonic i Świętopełk. Z inicjatywą wystąpił jednak książę Ujścia, którego władca Gdańska tylko czynnie popierał<sup>4</sup>. W odpowiedzi Tomasz Jurek przedstawił konkurencyjną interpretację wydarzeń gąsawskich, dochodząc do wniosku, że będący gospodarzem wiecu Odonic jedynie niewystarczająco zatroszczył się o bezpieczeństwo przybyłych do Gąsawy Piastów. To niezamierzone zaniedbanie ułatwiło Świętopełkowi zorganizowanie i przeprowadzenie katastrofalnego w skutkach napadu na wiecujących książąt<sup>5</sup>. Z kolei Maciej Przybył stwierdził, że Władysław Odonic wobec niekorzystnych dla siebie postanowień zjazdu gąsawskiego dopuścił się zdrady zgromadzonych na nim książąt. W porozumieniu ze Świętopełkiem uknuł spisek przeciwko uczestnikom obrad, w efekcie którego władca Pomorza Gdańskiego zamordował Leszka Białego i ranił Henryka Brodatego<sup>6</sup>. Do wyników badań tych trzech historyków ustosunkował się następnie Błażej Śliwiński. Zarzucił on im przede wszystkim rozpatrywanie całej sytuacji w kontekście interesów Wielkopolski. Odtwarzając przebieg wydarzeń, które doprowadziły do zbrodni gąsawskiej, brał pod uwagę poczynania Świętopełka pomorskiego i ostatecznie to jego uznał za winnego zabójstwa Leszka Białego. Pojawiające się w źródłach w stosunku do Władysława Odonica oskarżenia o zdradę wy tłumaczył trwającymi w tym czasie konsultacjami tego księcia zarówno z Leszkiem Białym, jak i władcą Gdańska. Ten ostatni będąc bowiem w bardzo trudnej sytuacji politycznej, czynił zabiegi, aby odnowić zerwane przez Odonica, najpóźniej wiosną 1227 roku przymierze lub choć zapewnić sobie neutralność księcia wobec spodziewanego konfliktu z księciem krakowskim<sup>7</sup>. Następnie głos w dyskusji ponownie zabrał G. Labuda, utrzymując swe poprzednie stanowisko<sup>8</sup>.

<sup>4</sup> G. Labuda: *Śmierć Leszka Białego (1227)*. Roczn. Hist. 1995, R. 65, s. 7—35; niemożliwy do przyjęcia jest natomiast pogląd J. Mularczyka, którego zdaniem „Inspiratorem spisku na życie Leszka Białego był Henryk I Brodaty, któremu książę ten stał na drodze do osiągnięcia pryncypackiego tronu. Z Brodatym współpracowali wówczas Władysław Laskonogi, rozczarowany do polityki swojego sprzymierzeńca z 1217 r., oraz Świętopełk, obawiający się planów władcy Krakowa. Świętopełk gdański był też głównym wykonawcą ataku na Gąsawę”. Zob. Tenże: *Henryk I Brodaty a wydarzenia w Gąsawie w 1227 roku*. W: Tenże: *Od Bolesława Chrobrego do Bolesława Rogatki*. Wrocław 1994, s. 115; polemizował z jego poglądami później G. Labuda. Zob. Tenże: *O polemicznych poprawkach do dziejów Polski w XI i XIII stuleciu*. Roczn. Hist. 1994, R. 60, s. 207—209.

<sup>5</sup> T. Jurek: *Gąsawa — w obronie zdrajcy*. Roczn. Hist. 1996, R. 62, s. 151—167.

<sup>6</sup> M. Przybył: *Władysław Laskonogi, książę wielkopolski 1202—1231*. Poznań 1998, s. 145—146.

<sup>7</sup> Zob. B. Śliwiński: *Zerwanie Świętopełka gdańskiego z księciem krakowskim Leszkiem Białym. Na drodze do Gąsawy*. W: *Kopijnicy, szyprowie, tenutariusze*. Red. B. Śliwiński. Gdańsk 2002, s. 191—240.

<sup>8</sup> G. Labuda: *O sprawcach zabójstwa księcia Leszka Białego w Gąsawie w 1227 roku — po raz drugi*. Zap. Hist. 2003, T. 68, z. 4, s. 145—167.

Zdjęcie przez T. Jurka i B. Śliwińskiego z Władysława Odonica odium winy za popełnioną zbrodnię gąsawską powoduje, że inaczej będzie nam się jawić jego rola w wydarzeniach politycznych z lat 1228—1231, w tym przede wszystkim zawarte przez niego wówczas przymierze z bratem zabitego pod Gąsawą Leszka Białego, Konradem Mazowieckim.

Jesienią 1223 roku powracającemu z wieloletniego wygnania Władysławowi Odonicowi udało się opanować z pomocą władcy Pomorza Gdańskiego — Świętopełka dwa nadnoteckie grody Ujście i Nakło, położone w północnej części Wielkopolski rządzonej przez jego stryja Władysława Laskonogiego. Zdobyte ziemie stanowiły doskonałą bazę operacyjną dla dalszej akcji mającej na celu odzyskanie utraconej przez niego w 1217 roku dzielnicy. Wielokrotnie dochodziło do walk między obu książętami, ale decydujące starcie odbyło się dopiero latem 1227 roku. Władysław Laskonogi pragnąc ostatecznie rozprawić się ze swym uciążliwym sąsiadem, obległ Ujście. Stoczona 15 lipca pod tym grodem bitwa zakończyła się jednak zwycięstwem Odonica, który, jak informuje autor *Kroniki wielkopolskiej*, opanował prawie całą Wielkopolskę z Poznaniem i Kaliszem<sup>9</sup>. Jednocześnie dość nieoczekiwanie Świętopełk zajął należące poprzednio do księcia ujskiego Nakło<sup>10</sup>. W takiej to właśnie sytuacji politycznej jesienią 1227 roku zwołany został do Gąsawy przez Leszka Białego ogólnopolski wiec Piastów, którego głównym celem było wyjaśnienie powstałych pomiędzy książętami konfliktów. Jednakże tragiczny finał tego zjazdu spowodował, że nie doszło — wbrew nadziejom żywionym przez gospodarza, Władysława Odonica — do uregulowania jego sporu ze stryjem, który osobiście nie stawił się w Gąsawie, ale najprawdopodobniej reprezentowali go tam arcybiskup Wincenty z Niałka i biskup poznański Paweł. Dlatego też nadal istniała groźba wznowienia przerwanych jesienią 1227 roku walk pomiędzy obu tymi wielkopolskimi

<sup>9</sup> *Kronika wielkopolska*. Wyd. B. Kürbis. W: MPHn, T. 8, s. 80; informacji takiej nie zawiera *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*. Zob. *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*. Wyd. B. Kürbis. W: MPHn, T. 6, s. 3. Na tej podstawie też S. Zachorowski uznał, iż może ona być amplifikacją autora kroniki. Zob. Tenże: *Studia do dziejów wieku XIII-go w pierwszej jego połowie*. W: RAUhf 1921, T. 62, s. 126, przyp. 1. Nieco wcześniej zaś A. Kłodziński ze względu na podany czas tego wydarzenia „post modici temporis intervallum”, stwierdził, że miało ono miejsce dopiero po zbrodni gąsawskiej. Zob. MPHn, T. 8, s. 80; A. Kłodziński: *Stosunki Laskonogiego...*, s. 137. Podobnie G. Labuda, który doszedł do wniosku, że kronikarz wielkopolski przeniósł tę informację z roku 1228 na rok poprzedni. Zob. Tenże: *Śmierć Leszka...*, s. 27—28. Prawdziwość tego zapisu kronikarskiego dowodzi natomiast dość przekonująco T. Jurek: *Gąsawa...*, s. 158.

<sup>10</sup> *Kronika polsko-śląska*. Wyd. L. Čwikliński. W: MPH, T. 3, s. 640, 648; T. Jurek uznał, że to władca Pomorza Gdańskiego zerwał przymierze z Odonicem, dochodząc w ten sposób swych praw do przyrzeczonego mu wcześniej przez wielkopolskiego Piastę grodu. Zob. Tenże: *Gąsawa...*, s. 162; inaczej B. Śliwiński, który w wydarzeniu tym widział odpowiedź Świętopełka na wcześniejsze odstąpienie Odonica od łączącego ich sojuszu. Zob. Tenże: *Zerwanie...*, s. 226—236.

antagonistami. Pod władzę Odonica powróciło natomiast Nakło, z którego Świętopełk być może jeszcze w 1227 roku dobrowolnie się wycofał<sup>11</sup>.

Na skutek śmierci Leszka Białego otwarta pozostawała również sprawa opieki nad małoletnim Bolesławem, synem władcy Krakowa. Zabiegali o nią dwaj Piastowie. Pierwszym z nich był brat zabitego w Gąsawie, Konrad Mazowiecki. Drugim zaś Władysław Laskonogi powołujący się z kolei na zawarty z Leszkiem Białym, najprawdopodobniej między 1217 a 1225 rokiem układ polityczny. Wówczas to władca Krakowa oraz książę gnieźnieński porozumieli się w sprawie wzajemnego dziedziczenia swych księstw na wypadek bezpotomnej śmierci jednego z nich<sup>12</sup>. Laskonogi jednak, aby zapewnić sobie wolną drogę do działań politycznych w Małopolsce, musiał podjąć się próby pokonania zagrażającego mu bratanka. I tak doszło do wybuchu kolejnego konfliktu między Odonicem a jego stryjem o Wielkopolskę.

<sup>11</sup> Ostatecznemu uregulowaniu powstałego sporu mogło służyć spotkanie obu książąt, które odbyło się na przełomie 1234 i 1235 roku w Nakle. Zob. KDW, T. 1, nr 174, 176.

<sup>12</sup> Wzmianka tamże, nr 122; w dotychczasowej literaturze historycznej układ ten był różnie datowany. Według R. Grodeckiego, B. Zientary, K. Ożoga doszło do tego w 1217 roku. Zob. R. Grodecki: *Dzieje polityczne...*, s. 203; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 234; K. Ożóg: *Władysław Odonic Płwacz*. W: *Piastowie. Leksykon biograficzny*. Red. S. Szczur, K. Ożóg. Kraków 1999, s. 132; zdaniem A. Semkowicza taki układ pomiędzy Laskonogim a Leszkiem Białym mógł być zawarty w czasie, gdy żaden z nich nie miał syna, czyli przed narodzinami Bolesława Wstydliwego (czerwiec 1226). Zob. Tenże: *Zbrodnia gąsawska*. „Ateneum” 1886, T. 43, z. 3, s. 337—339; Jeszcze inaczej A. Kłodziński, S. Zachorowski, K. Krotoski, którzy datują układ na czas po 15 lipca 1227 roku. Zob. A. Kłodziński: *Stosunki Laskonogiego...*, s. 136—137; S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 126; K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 142; zdaniem M. Przybyła bardziej prawdopodobne jest zawarcie tego układu dopiero po utracie przez Laskonogiego na rzecz Odonica Poznania i Kalisza. Zob. Tenże: *Władysław Laskonogi...*, s. 144; z kolei S. Kujot uznał, że układ ten zawarto na wiecu w Gąsawie. Zob. Tenże: *Dzieje Prus Królewskich, cz. 1 do roku 1309*. Roczn. TNT 1914, R. 21, s. 498—499; za 1225 rokiem opowiedział się G. Labuda: *Śmierć Leszka...*, s. 24—27, 34; zgodził się z tym również B. Śliwiński: *Zerwanie...*, s. 212. Wszystkie te propozycje nie wydają się nam słuszne. Wiadomo bowiem, że w 1217 roku Henryk Brodaty zawarł układ z Leszkiem Białym (J. Mitkowski: *Nieznane dokumenty Leszka Białego z lat 1217 i 1222*. Kw. Hist. 1938, R. 52, z. 4, s. 645—646, 650—651), a na przełomie 1217 i 1218 roku z Władysławem Laskonogim (KDW, T. 1, nr 95, 98). Aby ten system sojuszy mógł spełniać swe funkcje, musiało w tym czasie dojść również do zbliżenia na linii Leszek Biały — Władysław Laskonogi, o czym może świadczyć wyprawa księcia krakowskiego na Pomorze Gdańskie (*Kronika Dzierzwy (tzw. Rocznik franciszkański krakowski)*. Wyd. A. Bielowski. W: MPH, T. 3, s. 46—47; MPHn, T. 8, s. 79). Leszek Biały wykorzystał trudną sytuację Świętopełka i zmusił go do uznania swego zwierzchnictwa. Nie byłoby to możliwe bez poparcia najmłodszego syna Mieszka Starego. Dopelnieniem współpracy politycznej obu Piastów był układ „na przeżycie” zawarty najpóźniej w 1225 roku. W związku z tym trudno zgodzić się z sugestią B. Śliwińskiego, jakoby Władysław Odonic, wracając w 1223 roku z wygnania, uzyskał poparcie Leszka Białego przeciwko stryjowi. Zob. Tenże: *Zerwanie...*, s. 208—210.

W *Roczniku kapituły krakowskiej* pod datą 1229 rok odnajdujemy bowiem notę: „[...] dux Wladizlaus filius Odonis captus est a sene Wladizlao in bello”<sup>13</sup>. Autor *Kroniki wielkopolskiej* zaś zapisał: „Anno vero Domini Millesimo CCXXVIII Wladislaus Magnus cum Wladislao Odonis nepote suo congressi campestri bello invicem bellaverunt, in quo congressu Wladislaus Magnus victor existens nepotem suum ducem Wladislaum Odonis incaptivavit”<sup>14</sup>. Wprawdzie *Rocznik kapituły krakowskiej* wydarzenie to odnosi do 1229 roku, za słuszną należy jednak uznać podaną w *Roczniku krótkim* oraz przez *Kronikę wielkopolską* datę 1228<sup>15</sup>.

Jak się wydaje więc, zapewne na początku 1228 roku doszło do wybuchu wojny Odonica z Laskonogim<sup>16</sup>. Ten ostatni szybko uzyskał zdecydowaną przewagę, być może za sprawą czynionych od gąsawskiego wieceu przygotowań. Zaskoczony zaś Władysław Odonic w nieznanym nam bliżej okolicznościach poniósł klęskę i dostał się do niewoli<sup>17</sup>. Prawdopodobne jest przypuszczenie Adama Kłodzińskiego, że był przetrzymywany w lochach któregoś z grodów wielkopolskich<sup>18</sup>. Uzyskanie więc w drugiej połowie 1227 roku przez Władysława Odonica kosztem stryja zdobyczy terytorialnych w Wielkopolsce okazało się krótkotrwałe.

<sup>13</sup> *Rocznik kapituły krakowskiej*. Wyd. Z. Kozłowska-Budkowa. W: MPHn, T. 5, s. 75; zob. też *Rocznik krótki*. Wyd. Z. Kozłowska-Budkowa. W: MPHn, T. 5, s. 240; zapis ten został mechanicznie przesunięty o sześć lat, na 1235 rok w *Roczniku krakowskim* („Wladislaus filius Odonis accipitur a patruo”). Zob. *Rocznik krakowski*. Wyd. A. Bielowski. W: MPH, T. 2, s. 837; Tak G. Labuda: *Zaginiona kronika z pierwszej połowy XIII wieku w „Rocznikach Królestwa Polskiego” Jana Długosza*. Poznań 1983, s. 120.

<sup>14</sup> MPHn, T. 8, s. 83.

<sup>15</sup> Zob. MPHn, T. 5, s. 75, przyp. 270 i s. 240, przyp. 34; K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 217; J. Długosz wojnę Odonica z Laskonogim umieszcza pod 1229 rokiem. Zob. DHn, lib. 6, s. 254; za przyjęciem tej daty opowiedział się tylko R. Grodecki: *Dzieje polityczne...*, s. 210; zob. też G. Labuda: *Zaginiona kronika...*, s. 83—85.

<sup>16</sup> Zob. K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 161; K. Ożóg: *Władysław Odonic...*, s. 133; A. Kłodziński doszedł do takiego wniosku, biorąc pod uwagę obecność biskupa poznańskiego Pawła na wieceu w Cieni. Gdyby Odonic nadal władał w Wielkopolsce, wówczas zapewne biskup Paweł nie wziąłby udziału w akcie wydziedziczającym bratanka Laskonogiego. Zob. Tenże: *Stosunki Laskonogiego...*, s. 139; inaczej R. Grodecki, który wzięcie do niewoli Odonica datuje na 1229 rok. Zob. Tenże: *Dzieje polityczne...*, s. 210; z przedstawionego natomiast przez G. Labudę przebiegu wydarzeń wynika, że konflikt ten miał miejsce już po zjeździe w Cieni, w drugiej połowie 1228 roku. Wówczas to Odonic, korzystając ze sporów Konrada Mazowieckiego i Henryka Brodatego o Kraków, opanował Wielkopolskę. Laskonogi jednak, mając poparcie rycerstwa małopolskiego i wielkopolskiego wydał bitwę bratankowi i wziął go do niewoli. Zob. Tenże: *Dwaj rywale Władysław Laskonogi (1202—1231) i Władysław Odonic (1206—1239)*. W: *Dzieje Wielkopolski*. Red. J. Topolski. T. 1. Poznań 1969, s. 292.

<sup>17</sup> Zdaniem B. Zientary miało to miejsce w kwietniu 1228 roku. Zob. Tenże: *Henryk Brodaty...*, s. 278.

<sup>18</sup> A. Kłodziński: *Stosunki Laskonogiego...*, s. 140.

Spróbujmy się zastanowić, jakie były przyczyny poniesionej przez niego tak szybko porażki. Decydującym czynnikiem było zapewne zaskoczenie. Książę wielkopolski mógł być bowiem przekonany, że po śmierci Leszka Białego stryj najpierw podejmie próbę objęcia rządów w Krakowie, a dopiero później wzmocniony siłami małopolskiego rycerstwa zwróci się przeciwko niemu. Ważną rolę odgrywał także fakt, że Władysław Odonic nie zdążył w pełni umocnić swej pozycji na zdobytych wczesną jesienią 1227 roku ziemiach Laskonogiego. Nie otrzymał też — jak słusznie twierdzi Adam Kłodziński — pomocy ze strony Świętopełka<sup>19</sup>.

Tymczasem w dzielnicy małopolskiej toczyły się rozmowy na temat sprawowania opieki nad małoletnim Bolesławem. Dla nas są one tak ważne i wymagają uwzględnienia dlatego, że dużą rolę odegrał w nich rywal Odonica — Laskonogi. Ponadto zachodzi także wzajemna zależność pomiędzy rozgrywanymi się w Małopolsce i Wielkopolsce wydarzeniami, czy zmieniającym się układem sił politycznych w obu tych dzielnicach.

Początkowo regencję w Krakowie objęła wdowa po Leszku Białym Grzymisława, na co wskazuje używana w wystawionych przez nią dokumentach tytułatura: *ducissa Polonie*<sup>20</sup>, a następnie *ducissa Cracovie et Sandomirie*<sup>21</sup> lub *ducissa Cracoviensi*<sup>22</sup>. Liczyła ona przy tym na poparcie możnowładztwa małopolskiego, przede wszystkim rodu Awdańców, Odrowążów i Rawiczów<sup>23</sup>. Sytuacja taka nie mogła trwać długo. Wkrótce bowiem Konrad Mazowiecki, jako że był stryjem małoletniego Bolesława, rozpoczął — początkowo dyplomatyczne — starania o przejęcie rządów w Krakowie. Służyć temu miało jego spotkanie z Grzymisławą, które odbyło się w marcu 1228 roku, w położonym na pograniczu Małopolski i Mazowsza Skaryszewie<sup>24</sup>. Jak świadczą wystawione w trakcie trwania tego zjazdu — *in colloquio in Skarissovia* — dokumenty, wśród jego uczestników zabrakło drugiego z pretendentów do tronu krakowskiego — Wła-

<sup>19</sup> Tamże, s. 140.

<sup>20</sup> KDM, T. 1, nr 11; KDM, T. 2, nr 393.

<sup>21</sup> KDP, T. 1, nr 19.

<sup>22</sup> ZDMog, nr 6; z tytułaturą *ducissa Cracovie* zaś na dokumencie z marca 1228 roku. Zob. D. Karczewski: *Nieznany dokument księżnej krakowskiej Grzymisławy z roku 1228*. W: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej*. Toruń 1997, s. 98 (dodatek źródłowy); zob. na ten temat: K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 145—147; B. Włodarski: *Polityczne...*, s. 27—28; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 277; inaczej A. Semkowicz, który był zdania, iż opiekę nad małoletnim Bolesławem po śmierci Leszka Białego objął Konrad jako jego najbliższy krewny. Zob. Tenże: *Zbrodnia gąsawska...*, s. 344—346; Tenże: *Krytyczny rozbiór dziejów polskich Jana Długosza (do roku 1384)*. Kraków 1887, s. 225—226.

<sup>23</sup> Zob. K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 147—149; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 277; za współpracą polityczną wszystkich małopolskich rodów możnowładczych opowiedział się także A. Teterycz: *Małopolska elita władzy wobec zamieszek politycznych w Małopolsce w XIII w.* W: *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*. Red. S.K. Kuczyński. T. 9. Warszawa 2001, s. 69.

<sup>24</sup> K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 156; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 277.

dysława Laskonogiego<sup>25</sup>. Nieobecność tę daje się łatwo uzasadnić jego zaangażowaniem się w Wielkopolsce w sprawę przeciwko Odonicowi.

Tymczasem spotkanie w Skaryszewie nie przyniosło żadnych rezultatów. Przedstawione przez Konrada żądania nie zostały przyjęte. Grzymisława mogła bowiem żywić obawę, że książę Mazowsza nie tylko doprowadzi do całkowitego odsunięcia jej od władzy, ale będzie starał się przedłużyć w nieskończoność opiekę nad Bolesławem, ze szkodą dla niego dzieląc później także Małopolskę pomiędzy swoich synów. Przeciwnie kandydaturze Konrada było również możnowładztwo, pragnące uzyskiwać coraz to nowe swobody i przywileje, a tego nie gwarantowała mu elekcja Leszkowego brata<sup>26</sup>.

Fiasko rozmów nie zniechęciło Konrada, który nadal działał w Małopolsce i wystawił tu dnia 23 kwietnia 1228 roku w *Beze* (Bejsce? Biecz?) przywilej na rzecz Krzyżaków, przekazujący im ziemię chełmińską i wieś Orłów<sup>27</sup>. Władcy Płocka nie poparł jednak oprócz Toporów żaden inny ród możnowładczy<sup>28</sup>. Ponadto groźny najazd pruski, którego dokonano w tym czasie na Mazowszu, zmusił Mazowieckiego do szybkiego wycofania się na północ<sup>29</sup>.

Ostateczna decyzja o tym, kto będzie sprawował opiekę nad małoletnim Bolesławem, zapadła najprawdopodobniej *in plenum colloquium*, które odbyło się 5 maja 1228 roku w Krakowie<sup>30</sup>. Zebrani na wiecu dostojnicy małopolscy posta-

<sup>25</sup> KDP, T. 1, nr 19; KDM, T. 1, nr 11; D. Karczewski: *Nieznany...*, s. 98 (dodatek źródłowy); o dokumentach tych ostatnio T. Giergiel: *Rycerstwo ziemi sandomierskiej. Podstawy kształtowania się rycerstwa sandomierskiego do połowy XIII wieku*. Warszawa 2004, s. 162—164.

<sup>26</sup> Zob. K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 151, 162 — tam zresztą szerzej na temat zjazdu (s. 156—162); zob. też: B. Włodarski: *Polityczne plany...*, s. 27—28.

<sup>27</sup> *Codex diplomaticus et commemorationem Masoviae generalis*. Wyd. J.K. Kochanowski. T. 1. Warszawa 1919, nr 264; na podstawie znajdującego się w tym dokumencie ogólnikowego zapisu *omnium Ducum Poloniae* K. Krotoski, eliminując z uzasadnionych powodów Henryka Brodatego, Kazimierza opolskiego i oczywiście więzionego przez stryja Odonica, uznał, iż w Bejskach byli: Konrad Mazowiecki, Grzymisława i Władysław Laskonogi. Potwierdzać to mają trzy pieczęcie przy oryginale dokumentu, obecnie uszkodzone. Zob. Tenże: *Stosunki...*, s. 164—165; na temat tego nadania zob. M. Dęgoc: *Studia nad początkami władztwa zakonu niemieckiego w Prusach (1226—1259)*. Warszawa 1992, s. 35—42.

<sup>28</sup> W. Semkowicz: *Ród Awdanów w wiekach średnich*. „Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1919, R. 46, s. 163; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 278; możliwość taką rozważał wcześniej także K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 166; G. Klimecka: *Ród potomków Sieciecha w wiekach XII i XIII*. St. Żr. 1983, T. 28, s. 57. O rodzie Toporów zob. J. Kurtyka: *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*. Kraków 1997, s. 33—98.

<sup>29</sup> Stwierdził tak na podstawie *Kroniki Piotra z Dusburga* (MPHn. T. 13, s. 28) K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 170—171, 204—206; tak samo B. Włodarski: *Polityczne plany...*, s. 29; zob. też B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 278.

<sup>30</sup> O wiecu tym i jego uczestnikach informuje nas wystawiony przez wojewodę sandomierskiego Pakosława Starego dokument, nadający klasztorowi w Mogile łan ziemi z winnicą w Zabawie. Zob. ZDMog, nr 6.



nowili zaproponować objęcie tronu krakowskiego od niedawna sprawującemu rządu w całej Wielkopolsce Władysławowi Laskonogiemu. W tym celu wyruszyła więc z Krakowa delegacja, która spotkała się z owym Piastem w położonej na granicy ziemi kaliskiej i ziemi sieradzkiej Cieni<sup>31</sup>. Przybyli tam oprócz księcia wielkopolskiego m.in.: arcybiskup Wincenty z Niałka, biskup poznański Paweł, biskup krakowski Iwon Odrowąż, wojewodowie: krakowski Marek Gryfita i sandomierski Pakosław Stary Awdaniec oraz kasztelan wiślicki Mściwoj z rodu Pobogów<sup>32</sup>.

W trakcie zjazdu Laskonogi, przyjmując złożoną mu propozycję objęcia rządów w Krakowie, wystawił dwa dokumenty<sup>33</sup>. Dla naszych rozważań niezwykle ważny jest dyplom, w którym książę wielkopolski, powołując się na układ zawarty z Leszkiem Białym, adoptował jego syna Bolesława i ogłosił go swoim dziedzicem<sup>34</sup>. Pominięte zostały w ten sposób prawa Władysława Odonica do Wielkopolski. Świadczyłoby to o tym, że sprawa owego księcia została już wyjaśniona i znajdował się on w niewoli stryja<sup>35</sup>. Stąd nie może dziwić dokonane przez Laskonogiego wydziedziczenie bratanka, potwierdzone dodatkowo przez obecnego w Cieni biskupa poznańskiego Pawła. Oczywiście jest, iż taka decyzja mogła wynikać również z niechęci, jaką żywił do Odonica po wielu latach ciągłych zmagania jego wielkopolski rywal.

W dalszej części omawianego dokumentu Laskonogi zobowiązał się bronić Małopolski także siłami swojego wielkopolskiego rycerstwa<sup>36</sup>, zachować wszyst-

<sup>31</sup> Identyfikacji tej miejscowości dokonał K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 172, 206—209.

<sup>32</sup> KDW, T. 1, nr 122, 123; UrzMp, nr 437, 439, 1069; zob. J. Wyrozumski: *Marek (1230/31), wojewoda krakowski*. W: PSB, T. 19, s. 619—620; w przeciwieństwie do niego M.L. Wójcik uznał, iż było dwóch wojewodów krakowskich o tym imieniu: Marek I w latach 1217—1224/1225 i Marek II od 1228 roku do 1230/1231. Zob. Tenże: *Ród Gryfitów do końca XIII wieku. Pochodzenie — genealogia — rozsiedlenie*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”. Nr 1482. *Historia* 107. Wrocław 1993, s. 53—55, 117; J. Bieniak: *Pakosław Stary*. W: PSB, T. 25, s. 38—41; J. Wyrozumski: *Mściwoj*. W: PSB, T. 22, s. 231—232; działalność Marka Gryfity, Pakosława Starego i Mściwoja omówiła także niedawno A. Teterycz-Puzio, zob. Taż: *Postawa przedstawicieli elity mazowieckiej i małopolskiej wobec polityki Konrada Mazowieckiego*. „Stupskie Studia Historyczne” 2003, nr 10, s. 24—25; Taż: *Zjazdy książąt oraz możnych małopolskich w I połowie XIII w. (Ze stosunków małopolsko-mazowieckich)*. St. Hist. 2005, R. 48, z. 3—4, s. 273, 277; przynależność rodową Mściwoja przekonująco ustaliła W. Zawitkowska. Zob. Taż: *W służbie pierwszych Jagiellonów. Życie i działalność Jana Tazki Koniępczkiego*. Kraków 2005, s. 21—36.

<sup>33</sup> KDW, T. 1, nr 122, 123; szczegółowo omawia je R. Grodecki: *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.* W: Tenże: *Polska piastowska*. Warszawa 1969, s. 140—143, 181—182; zob. też S. Gawlas: *O kształt zjednoczonego królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społeczno-ustrojowej odrębności Polski*. Warszawa 2000, s. 84.

<sup>34</sup> „Bolezlaum filium fratris mei ducis Lestconis adopto in filium et in bonis meis omnibus mobilibus et immobilibus totaliter mihi heredem substituo”. KDW, T. 1, nr 122.

<sup>35</sup> B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 279.

<sup>36</sup> „Et contra omnem hominem toto posse meo defendam, tam per me quam per meos et suos milites”. KDW, T. 1, nr 122. Zdaniem B. Zientary zapis ten świadczy o tym, że już

kich w ich prawach, nie nakładać nienależnych ciężarów i podatków, sprawować sprawiedliwe sądy oraz zasięgać rady biskupów i baronów przy wprowadzaniu nowych praw<sup>37</sup>. Ceną, jaką płacił Laskonogi za rządy w Krakowie, były również ustępstwa dokonane na rzecz Kościoła. Oto bowiem w drugim dokumencie, potwierdzając dotychczasowe kościelne przywileje, jednocześnie rozszerzył je o nowe zwolnienia<sup>38</sup>. W efekcie umowy zawartej z Laskonogim Grzymisława zrzekła się władzy w Krakowie, przyjmując od 12 maja 1228 roku tytuł: *ducissa Sandomirie*<sup>39</sup>.

Sytuacja nowego władcy Małopolski nie przedstawiała się jednak najlepiej. Z prób zdobycia tronu krakowskiego nie rezygnował nadal Konrad Mazowiecki, przygotowując się tym razem już do zbrojnej wyprawy<sup>40</sup>. Jednocześnie niekorzystny dla Laskonogiego obrót przybrała sprawa jego bratanka. Odonic bowiem, jak informuje nas *Kronika wielkopolska*, uciekł od stryja z niewoli<sup>41</sup>. Od razu też podjął zapewne próbę odzyskania utraconej dzielnicy, poszukując również ewentualnego sojusznika przeciwko swemu rywalowi. Poważnie zagrożony w Wielkopolsce Laskonogi postanowił więc powierzyć w swoim imieniu rządy w Małopolsce Henrykowi Brodatemu<sup>42</sup>. Jak domyśla się Benedykt Zientara, już wówczas musiał on obiecać księciu śląskiemu przekazanie po swej śmierci obydwu posiadanych przez siebie dzielnic<sup>43</sup>.

Tymczasem w drugiej połowie lipca 1228 roku ruszyła wyprawa Konrada Mazowieckiego na Kraków. Zajętego sprawami Wielkopolski Władysława Laskonogiego zgodnie z zawartym porozumieniem odciążył na terenach południowych Henryk Brodaty. W dwu stoczonych bitwach pod Skalą i Międzyborzem siły Konrada zostały rozbite, a cała Małopolska uwolniona od niebezpieczeństwa<sup>44</sup>.

---

wówczas obawiano się najazdu Konrada Mazowieckiego na dzielnicę krakowską. Zob. Tenże: *Henryk Brodaty...*, s. 279.

<sup>37</sup> KDW, T. 1, nr 122.

<sup>38</sup> Tamże, nr 123.

<sup>39</sup> KDM, T. 2, nr 395; A. Teterycz-Puzio: *Geneza województwa sandomierskiego. Terytorium i miejsce w strukturze państwa polskiego w średniowieczu*. Słupsk 2001, s. 39—40.

<sup>40</sup> B. Włodarski: *Polityczne plany...*, s. 33.

<sup>41</sup> MPHn, T. 8, s. 83.

<sup>42</sup> R. Grodecki: *Dzieje polityczne...* s. 207—208; tak za nim też np.: B. Włodarski: *Polityczne plany...*, s. 32; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 289; M. Przybył: *Władysław Laskonogi...*, s. 151; inaczej natomiast K. Krotoski, A. Kłodziński, którzy przyjmują, że Grzymisława sama przekazała rządy w Małopolsce Brodatemu. Zob. K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 200; A. Kłodziński: *Stosunki Laskonogiego...*, s. 142.

<sup>43</sup> B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 281.

<sup>44</sup> MPH, T. 3, s. 641; *Kronika książąt polskich*. Wyd. Z. Węcłewski. W: MPH, T. 3, s. 486; DHn, lib. 6, s. 250—251. J. Długosz pisząc o zwycięstwach Brodatego nad Konradem, podaje, iż druga z bitew stoczona została pod Wrocierzem (nad Mierzawą); szerzej na temat przebiegu wojny pisze np.: K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 200—202; J. Jacniacka: *Walki ks. Konrada Mazowieckiego z Henrykiem Brodatym pod Skalą i Międzyborzem oraz ich następ-*

Poniesiona klęska nie załamała władcy Płocka, który po nieudanych wysiłkach zbrojnego opanowania Krakowa próbował w inny sposób wymusić na Henryku Brodatym rezygnację z Małopolski. Wykorzystując więc istnienie pewnej opozycji wśród samych Małopolan, rozczarowanych do autokratycznych rządów księcia w Krakowie<sup>45</sup>, gdy na początku 1229 roku odbywał się w Spytkowicach wiec z udziałem władcy Wrocławia, doprowadził na nim Mazowiecki do porwania Henryka Brodatego, którego kazał uwięzić na Mazowszu. O uwolnienie księcia śląskiego wystarała się nieco później jego żona Jadwiga<sup>46</sup>, Henryk Brodaty musiał jednak złożyć przysięgę, że nie podejmie dalszej walki o Małopolskę przeciwko swemu mazowieckiemu krewniakowi<sup>47</sup>.

Nie mamy żadnego dowodu na to, że Konradowi udało się wówczas objąć rządy w Krakowie. Słuszny wydaje się więc pogląd Bronisława Włodarskiego głoszący, że oficjalnym władcą tego grodu pozostawał nadal Władysław Laskonogi, który przebywając stale w Wielkopolsce ze względu na bratanka, powierzył w swoim imieniu rządy możnym z Markiem Gryfitą, wojewodą krakowskim na czele<sup>48</sup>. Wskazują na to dwa wystawione przez tego urzędnika dokumenty. W pierwszym dyplomie z dnia 23 października 1230 roku określa się on jako: *Dei gracia palatinus Cracoviensis*<sup>49</sup>, zaś w drugim, niewiele później

stwa. W: *Prace historyczne wydane ku uczczeniu 50-lecia Koła Historyków Uniwersytetu Jana Kazimierza 1878—1928*. Lwów 1929, s. 53—70; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 282—283; B. Włodarski: *Polityczne plany...*, s. 33; G. Labuda: *Zaginiona kronika...*, s. 81—82; zob. S. Kołodziejski: „Castrum Scala” — zamek księcia śląskiego Henryka Brodatego pod Krakowem. W: *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Zamek*. Red. K. Wachowski. Wrocław 1996, s. 101—111.

<sup>45</sup> B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 283; G. Klimecka: *Ród potomków...*, s. 58.

<sup>46</sup> MPH, T. 3, s. 642, 649; MPHn, T. 5, s. 75, 240; *Vita Sanctae Hedwigis*. Wyd. A. Semkowicz. W: MPH, T. 4, s. 524.

<sup>47</sup> DHn, lib. 6, s. 252; G. Labuda: *Zaginiona kronika...*, s. 82 i 96.

<sup>48</sup> B. Włodarski: *Rola Konrada I Mazowieckiego w stosunkach polsko-ruskich*. Lwów 1936, s. 11, przyp. 3; Tenże: *Polityczne plany...*, s. 210, przyp. 4; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 284; podobnie A. Kłodziński, z tym że według niego rządy w imieniu Laskonogiego sprawowała Grzymisława. Zob. Tenże: *Stosunki Laskonogiego...*, s. 241—242; w dawniejszej literaturze dominował pogląd, że władzę w Krakowie objął wtedy Konrad Mazowiecki. Zob. np. K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 203; zdaniem S. Zachorowskiego Laskonogi nie sprawował w latach 1229—1231 rządów w Krakowie. Zob. Tenże: *Studia do dziejów...*, s. 137—138; J. Wyrozumski jest zdania, iż faktyczną władzę w Krakowie sprawował za zgodą Laskonogiego Henryk Brodaty. Zob. Tenże: *Marek (1230/31), wojewoda krakowski...*, s. 620.

<sup>49</sup> KDM, T. 2, nr 400; J. Wyrozumski: *Marek (1230/31), wojewoda krakowski...*, s. 620; zdaniem Z. Dalewskiego tytułatura taka służyła ambitnym wojewodom do zdemonstrowania ich pozycji wobec władzy, a w społecznym odbiorze w Polsce XII i XIII wieku wiązały się z nią nadal konkretne treści polityczne. Zob. Tenże: *Władza, przestrzeń, ceremonial. Miejsce i uroczystość inauguracji władzy w Polsce średniowiecznej do końca XIV w.* Warszawa 1996, s. 123, przyp. 65; S. Gawlas: *O kształt...*, s. 84.

używa z kolei tytułatury: *miseratione divina sub duce Wlodizlao Cracoviensis palatinus existens*<sup>50</sup>.

W takiej to sytuacji politycznej doszło do zawarcia przymierza pomiędzy Władysławem Odonicem a Konradem Mazowieckim. Dowodem na to może być wystawiony, nieco później wprawdzie, bo 23 marca 1231 roku dyplom dotyczący dokonanej przez biskupa kujawskiego Michała zamiany jednej ze wsi biskupich na wieś należącą do klasztoru Cystersów w Sulejowie. Stało się to podczas zjazdu w Zgierzu „in solempnitate paschali agente festum Duce Conrado cum duce Logizlao”<sup>51</sup>. Owym księciem Władysławem mógł być tylko Odonic. Istniejące bowiem pomiędzy Laskonogim a Konradem Mazowieckim wrogie stosunki wykluczają obecność tego pierwszego w Zgierzu<sup>52</sup>. Z tego samego roku pochodzą też dwa dokumenty Konrada Mazowieckiego, zawierające nadania na rzecz biskupa poznańskiego Pawła. Wśród świadków wymieniony jest także Władysław Odonic<sup>53</sup>. O ścisłej współpracy obu tych książąt w latach 1229—1231 pośrednio świadczyć może również podana przez Jana Długosza pod 1233 rokiem informacja, zgodnie z którą *Wladislaus Gneznensis dux* na prośbę Marka Gryfity, wojewody krakowskiego miał nakłonić Konrada, aby ten traktował uwięzionego przez siebie bratanka Bolesława oraz matkę jego Grzymisławę łagodnie i nie podejmował żadnych zamachów na ich życie<sup>54</sup>. Gerard Labuda przekonująco ustalił, iż ów książę gnieźnieński to nikt inny, jak tylko Władysław Odonic<sup>55</sup>.

<sup>50</sup> ZDMog, nr 11; na konieczność dalszych badań dokumentów wojewodzińskich w Małopolsce zwrócił niedawno uwagę K. Skupieński: *Dokument urzędniczy w piastowskiej Małopolsce*. W: „*Memoriae amici et magistri*”. *Studia historyczne poświęcone pamięci prof. Wacława Korty (1919—1999)*. Red. M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik. Wrocław 2001, s. 125—134.

<sup>51</sup> *Codex diplomaticus et commemorationem Masoviae...*, T. 1, nr 306; zob. J. Mitkowski: *Początki klasztoru Cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*. Poznań 1949, s. 87—88; M. Bruszevska-Głombiowska: *Biskup Michał. Działalność kościelna, gospodarcza, polityczna (1220—1252)*. Gdańsk 2002, s. 60—61.

<sup>52</sup> S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 135—136.

<sup>53</sup> KDW, T. 1, nr 132, 134 (*Wladislaus dux Poloniae*); zdaniem B. Włodarskiego dokumenty te zostały wystawione najprawdopodobniej również na zjeździe w Zgierzu. Zob. Tenże: *Polityczne plany...*, s. 42, przyp. 233; tak samo J. Bieniak: *Rola Kujaw w Polsce piastowskiej*. „*Ziemia Kujawska*” 1963, T. 1, s. 42—43; G. Labuda przypuszcza, iż wiec ten odbył się w Sochaczewie lub Czersku. Zob. Tenże: *Zaginiona kronika...*, s. 101; opierając się na informacjach zawartych w tych dokumentach oraz w *Codex diplomaticus et commemorationem Masoviae...*, T. 1, nr 306, nie sposób jednoznacznie rozstrzygnąć, czy książęta ci spotkali się w 1231 roku tylko raz w Zgierzu, czy też dwukrotnie — w Zgierzu oraz w innej, nieznaney nam bliżej miejscowości.

<sup>54</sup> DHn, lib. 6, s. 267; wiadomość ta pochodzi z nieznanego nam źródła. Zob. A. Semkowicz: *Krytyczny rozbiór...*, s. 232.

<sup>55</sup> G. Labuda: *Zaginiona kronika...*, s. 101; zdaniem G. Labudy, Grzymisława i Bolesław znajdowali się w niewoli Konrada w okresie od 18 listopada 1230 roku do jesieni 1233 roku. Władysław Odonic mógł więc interweniować w tej sprawie u władcy Mazowsza już podczas

Na tej podstawie możemy więc wnioskować, iż już w 1229 roku między tymi Piastami istniał jakiś alians polityczny. Przypuszczenie to dodatkowo wzmacniają dwie przesłanki natury genealogicznej. I tak, Dariusz Karczewski postawił niedawno bardzo prawdopodobną hipotezę, iż sojusz obu książąt przypieczętowany został małżeństwem panującego na Kujawach Kazimierza, syna Konrada Mazowieckiego z córką Władysława Odonica, Jadwigą<sup>56</sup> (wcześniej w historiografii nie notowano informacji na temat jej pochodzenia<sup>57</sup>). Zawarcie tego mariażu należy datować na lata 1230—1233<sup>58</sup>. Być może więc do zaręczyn lub nawet ślubu Kazimierza z Jadwigą doszło właśnie podczas zjazdu w Zgierzu w 1231 roku<sup>59</sup>. Na nawiązanie przyjaznych stosunków między Odonicem a Konradem Mazowieckim wskazuje również fakt, że jednemu z synów księcia wielkopolskiego nadano imię Siemomysł<sup>60</sup>. Zrobiono to prawdopodobnie pod wpływem dworu mazowieckiego<sup>61</sup>, nosił je bowiem urodzony około 1220 roku poto-

---

zjazdu w 1231 roku (KDW, T. 1, nr 132, 134). Zob. G. Labuda: *Zaginiona kronika...*, s. 97—101; inaczej jednak B. Włodarski, który uznał, że do uwięzienia Grzymistawy i jej syna doszło dopiero w pierwszych miesiącach 1233 roku. Wolność mieli oni odzyskać w połowie tego roku. Zob. Tenże: *Polityczne plany...*, s. 44—45.

<sup>56</sup> D. Karczewski: *W sprawie pochodzenia Jadwigi, pierwszej żony księcia kujawskiego Kazimierza Konradowica*. W: *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*. Red. K. Zielińska-Melkowska. Toruń 1997, s. 235—240.

<sup>57</sup> Tamże, s. 235—237; K. Jasiński: *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*. Poznań—Wrocław 2001, s. 60—61.

<sup>58</sup> Zob. O. Balzer: *Genealogia Piastów*. Kraków 2005, s. 515—516 (przed 1234 rokiem); K. Jasiński: *Rodowód Piastów małopolskich...*, s. 61; nieco inaczej D. Karczewski o latach 1231—1233. Zob. Tenże: *W sprawie...*, s. 240; naszym zdaniem. Kazimierz Konradowicz pojął Jadwigę za żonę najprawdopodobniej wtedy, gdy rozpoczął samodzielne sprawowanie rządów na Kujawach. Nastąpiło to — według Gerarda Kucharskiego — w czerwcu lub lipcu 1230 roku. Zob. Tenże: *Początki rządów księcia Kazimierza Konradowica na Kujawach (1230—1237)*. W: *Biskupi, lennicy, żeglarze*. Red. B. Śliwiński. Gdańsk 2003, s. 64.

<sup>59</sup> Zob. D. Karczewski: *W sprawie...*, s. 240; badacz ten domyśla się, iż posag Jadwigi mogły stanowić pewne obszary nad dolnym Nerem, na północy pogranicza wielkopolsko-łęczyckiego. Zanegował jednocześnie wysunięty przez Z. Guldona i J. Powierskiego wniosek, jakoby w wyniku przeprowadzonej w 1231 roku regulacji wschodniej granicy dzielnicy Odonica książę ten uzyskał pewne nabytki terytorialne kosztem należącej do Konrada Mazowieckiego ziemi łęczyckiej. Zob. tamże, przyp. 31; Z. Guldona, J. Powierski: *Podziały administracyjne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w XIII—XIV wieku*. Warszawa—Poznań 1974, s. 247—251.

<sup>60</sup> Historycy mają pewne wątpliwości co do jego istnienia. Informacja źródłowa o nim pochodzi bowiem tylko z wystawionego przez Władysława Odonica dokumentu dla klasztoru w Paradyżu z 1235 roku (KDW, T. 1, nr 183). Szerzej na jego temat zob. O. Balzer: *Genealogia...*, s. 411—412; K. Jasiński: *Uzupełnienia do genealogii Piastów*. St. Żr. 1958, T. 3, s. 206—207; Tenże: *Genealogia Piastów wielkopolskich. Potomstwo Władysława Odonica*. „Kronika Miasta Poznania” 1995, R. 63, nr 2, s. 38; K. Ożóg: *Siemomysł*. W: *Piastowie...*, s. 147—148.

<sup>61</sup> Zob. O. Balzer: *Genealogia...*, s. 568, przyp. 953; K. Jasiński: *Uzupełnienia...*, s. 207; Tenże: *Genealogia Piastów wielkopolskich...*, s. 45; S. Łaguna wy tłumaczył prze-

mek Konrada Mazowieckiego<sup>62</sup>. Przypomnijmy w tym miejscu jednak, że gdyby władca Płocka miał powody do oskarżenia Odonica o udział w zbrodni gaśawskiej i doprowadzenie do śmierci Leszka Białego, najprawdopodobniej sojusz polityczny obu tych książąt nie byłby możliwy.

Geneza tego układu jest łatwa do wskazania. Piastów tych połączył bowiem wspólny przeciwnik — Władysław Laskonogi. Książę ten z jednej strony był przeszkodą dla Odonica w odzyskaniu ojcowizny, a z drugiej utrudniał Konradowi zdobycie władzy w Krakowie. W ich interesy godził również zawarty przez Leszka Białego i Władysława Laskonogiego wspomniany wcześniej układ polityczny z 1217 roku, pozbawiający obu książąt prawa do spadku wbrew panującym rodzowym zasadom dziedziczenia. Nie sposób jednak odpowiedzieć na pytanie, od kogo wyszła inicjatywa zawarcia takiego przymierza. Jest możliwe, że większą aktywność w tym zakresie wykazywał Odonic, który, jak już wiemy, około połowy 1228 roku wydostał się z niewoli stryja, a widząc zaangażowanie Konrada w Małopolsce, zabiegał o jego pomoc w walce przeciwko Laskonogiemu.

Przełomowy dla wydarzeń w Wielkopolsce miał się okazać ów 1229 rok. Obydwaj książęta uderzyli na Laskonogiego — Odonic wiązał siły stryja w walkach na północy, podczas gdy Konrad przygotował wyprawę na Kalisz wzmocnioną posiłkami ruskimi pod wodzą książąt włodzimierskich, braci Daniela i Wasylka<sup>63</sup>. Wyruszyła ona na Wielkopolskę latem 1229 roku<sup>64</sup>. Jej przebieg nie został wprawdzie odnotowany przez żadne polskie źródło, ale znamy go dzięki zachowanej relacji *Latopisu halicko-wołyńskiego*<sup>65</sup>.

jęcie tego imienia ewentualnym ojcostwem chrzestnym Konrada Mazowieckiego. Zob. Tenże: *Rodowód Piastów*. Kw. Hist. 1897, T. 11, s. 766.

<sup>62</sup> Szerzej na temat Siemomyśla Konradowica zob. J. Bieniak: *Siemomysł*. W: PSB, T. 37, s. 59—61; K. Jasiński: *Rodowód Piastów małopolskich...*, s. 76—79.

<sup>63</sup> Tak B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 285; K. Ożóg: *Władysław Odonic...*, s. 134; nic na temat takiego współdziałania nie pisze B. Włodarski, którego zdaniem „Pomoc ruska była mu [tzn. Konradowi — S.P.] potrzebna, gdyż Władysław Laskonogi zdołał w tym czasie pokonać bratanka i odebrać mu dzielnicę kaliską”. Zob. Tenże: *Polityczne plany...*, s. 35.

<sup>64</sup> Takiej datacji owego wydarzenia dowiódł B. Włodarski: *Rola Konrada...*, s. 12—13; Tenże: *Polityczne plany...*, s. 35; zasadność przyjętej daty wyprawy potwierdził również B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 285; za 1229 rokiem opowiedzieli się także: F. Sielicki: *Kontakty polsko-ruskie w świetle źródeł XIII wieku*. W: *Studia Polono-Slavica-Orientalia. Acta litteraria I*. Red. B. Białokozowicz. Wrocław 1974, s. 62; M. Bartnicki: *Polityka zagraniczna księcia Daniela halickiego w latach 1217—1264*. Lublin 2005, s. 69. W dawniejszej historiografii przyjmowano, że wyprawa odbyła się w 1228 roku. I tak, K. Krotoski uznał, że doszło do niej w lipcu lub sierpniu 1228 roku. Zob. Tenże: *Stosunki...*, s. 192, 215—216; zdaniem A. Kłodzińskiego — jesienią 1228 roku. Zob. Tenże: *Stosunki Laskonogiego...*, s. 142; R. Grodecki datował ją na sierpień lub wrzesień 1228 roku. Zob. Tenże: *Dzieje polityczne...*, s. 207.

<sup>65</sup> *Ipatiewskaja Lietopis*. Wyd. A. Szachmatow. W: *Połnoje sobranie ruskich Lietopisiej*. T. 2. Leningrad 1962, szp. 754—758; tłumaczenie tekstu zob. K. Krotoski: *Stosunki...*, s. 212—214; *Kroniki staroruskie*. Wybrał, wstępem i przypisami opatrzył F. Sielicki. Warszawa 1987, s. 236—237.

Kiedy wojska Konrada obległy znajdujący się pod władzą Laskonogiego Kalisz, książęta ruscy zaatakowali Starogród w Wielkopolsce i położony na Śląsku Milicz, pustosząc również okolice Wrocławia<sup>66</sup> i ze znaczną liczbą brańców powrócili do Wielkopolski. Czynione próby zdobycia Kalisza nie powiodły się. Nie sprzyjały temu ulewne deszcze i warowne położenie grodu. Udało się tylko podpalić bramę, którą obrońcy zdołali jednak ugasić. Przedsięwzięty szturm został także odparty. W tej sytuacji biorący udział w wyprawie Konrada wojewoda sandomierski Pakosław i kasztelan wiślicki Mściwoj wzięli udział w rozmowach, których skutkiem była zgoda Rusinów na odstąpienie od oblężenia w zamian za otrzymany od kaliszian okup. Podjęte więc przez księcia Mazowsza działania zbrojne nie przyniosły mu sukcesu w postaci zdobycia Kalisza. Jego sojusznicy nie odeszli jednak spod tego grodu z pustymi rękami, udało im się bowiem zyskać znaczne bogactwa. Nie bez znaczenia dla przebiegu wydarzeń było jednak to, iż wyprawa ta związała znaczne siły Laskonogiego na południu Wielkopolski, odsłaniając północne flanki jego dzielnicy, z czego skrzętnie skorzystał Władysław Odonic. Zapewne trudy toczzonej przez Laskonogiego na dwa fronty wojny spowodowały, że nie starczyło mu sił na odparcie ataku bratanka. Jak informuje nas *Kronika wielkopolska*, jedyne źródło odnoszące się do tych wydarzeń, w roku 1229 Odonic pokonał swego stryja, pozbawił go księstwa i wypędził z Wielkopolski<sup>67</sup>. Wygnany Laskonogi zaś znalazł dla siebie schronienie w Raciborzu<sup>68</sup>. Mimo tego pozostawał on najprawdopodobniej nadal oficjalnym władcą Krakowa<sup>69</sup>, choć Konradowi udało się, przy wykorzystaniu

<sup>66</sup> Dokonany w tym samym czasie najazd na Śląsk miał zapewne na celu uniemożliwienie udzielenia Laskonogiemu pomocy przez rycerstwo śląskie w związku z sojuszem tego Piasta zawartym z Henrykiem Brodatym, uwięzionym wcześniej przez Konrada Mazowieckiego. Zob. R. Grodecki: *Dzieje polityczne...*, s. 207; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 285.

<sup>67</sup> „Qui [tzn. Władysław Odonic — S.P.] captivitate evadens patruum suum Wladislaum Magnum seu Laskonogi dictum anno sequenti [tzn. w 1229 roku — S.P.] de terris Polonie protinus fugavit”. MPHn, T. 8, s. 83; informację o wygnaniu Laskonogiego zawierają także: *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*: „Item MCCXXXI Wladislaus filius Mesconis a filio Odonis [...] de terra eicitur et eodem anno in exilio moritur”. MPHn, T. 6, s. 3, oraz *Rocznik kapituły poznańskiej*: „Item Millesimo CCXXXII Wladislaus Mesconis fugatur et exilio moritur”. *Rocznik kapituły poznańskiej*. Wyd. B. Kürbis. W: MPHn, T. 6, s. 24. Umieszczenie faktu wygnania i śmierci Laskonogiego w tym samym roku wskazuje na ściągnięcie w jedną całość dwu odrębnych zapisek: wygnania z 1229 roku i śmierci Laskonogiego z 1231 roku. Zob. MPHn, T. 6, s. 58, przyp. 26; o wygnaniu Laskonogiego przez brata (!) na Śląsk wspomina też *Kronika polsko-śląska*. Zob. MPH, T. 3, s. 649; B. Włodarski stwierdził, że wypędzenie Laskonogiego z Wielkopolski miało miejsce na przełomie 1229/1230. Zob. Tenże: *Polityczne plany...*, s. 39; tak samo R. Grodecki: *Dzieje polityczne...*, s. 210, przyp. 3.

<sup>68</sup> MPHn, T. 8, s. 83; M. Przybył doszedł do wniosku, że Laskonogi udał się najpierw na dwór Brodatego, a dopiero później, po śmierci Kazimierza opolskiego, w maju 1230 roku, książę wrocławski osadził go w Raciborzu. Zob. Tenże: *Władysław Laskonogi...*, s. 154.

<sup>69</sup> Dowodzą tego wspomniane już wcześniej dokumenty z 1230 roku. Zob. KDM, T. 2, nr 400 oraz ZDMog, nr 11.

zwycięstwa Odonica, zająć ziemię sieradzka, łączyczką, a nieco później i sandomiarską<sup>70</sup>.

Zdaniem Jana Długosza, tak szybki i zdecydowany sukces zawdzięczał Władysław Odonic pomocy, jakiej ponownie miał mu udzielić Świętopełk<sup>71</sup>. Wiadomość ta wydaje się jednak mało wiarygodna i należy ją raczej uznać za amplifikację XV-wiecznego kronikarza<sup>72</sup>.

Zwycięstwo to umożliwiło Odonicowi objęcie rządów w całej Wielkopolsce, nie tylko w jego ojcowiznie, ale także w opanowanym księstwie stryja. Z dnia 29 stycznia 1230 roku pochodzą dwa dokumenty wystawione przez Bronisza, a dotyczą one fundacji klasztoru Cystersów w Paradyżu, uczynionej „cum consensu illustrissimi ducis Polonie Wlodeslay iunioris”<sup>73</sup>. Nie ulega żadnej wątpliwości, że chodzi tutaj o osobę Władysława Odonica, na co wskazuje użyte określenie *iunior*. Zastosowana zaś tytułatura świadczyłaby, że na początku 1230 roku książę ten władał całą Wielkopolską. Wcześniej tylko raz w bulli protekcyjnej Innocenty III określił go jako *dux Poloniae*<sup>74</sup>. Należy jeszcze zauważyć, że fundacja klasztoru w Paradyżu mogła stanowić okazję do przeprowadzenia jakichś rozmów na temat przyszłości dzielnicy wielkopolskiej pomiędzy zwycięskim Władysławem Odonicem a niechętnie nastawionym do niego biskupem poznańskim Pawłem. Wymienieni oni bowiem zostali wśród świadków na wystawionych przez Bronisza dokumentach, co dowodziłoby ich osobistego spotkania w końcu stycznia 1230 roku w Poznaniu<sup>75</sup>.

<sup>70</sup> Szerzej zob. B. Włodarski: *Polityczne plany...*, s. 35—38; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 285—286; A. Teterycz-Puzio: *Zjazdy książąt...*, s. 279—280; J. Szymczak: *Udział synów Konrada I w realizacji jego planów politycznych*. „Rocznik Łódzki” 1980, T. 29, s. 16—17.

<sup>71</sup> DHn, lib. 6, s. 254.

<sup>72</sup> Zob. A. Semkowicz: *Krytyczny rozbiór...*, s. 228; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 286.

<sup>73</sup> KDW, T. 1, nr 126, 128; za taką datacją dokumentów opowiedział się: M. Łodyński: *Polityka Henryka Brodatego i jego syna w latach 1232—1241*. Prz. Hist. 1912, T. 14, s. 292; S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 134—135; K. Małeczyński: *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego 1202—1239*. Lwów 1928, s. 91, przyp. 2; o fundacji klasztoru w Paradyżu zob. O. Borkowski: *Powstanie i rozwój opactwa cysterskiego w Paradyżu-Gościkowie w XIII—XIV wieku*. „Rocznik Lubuski” 1986, T. 14, s. 177—212; R. Hołówna, K. Kaczmarek: *Paradyż (Gościkowo)*. W: *Monasticon Cisterciense Poloniae*. Red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek. T. 2: *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej*. Poznań 1999, s. 286.

<sup>74</sup> KDW, T. 1, nr 72.

<sup>75</sup> „Ut igitur hec donacio et assignacio nostra, sepe nominate abbacie et fratribus eiusdem loci, qui sunt Ordinis Cisterciensis Posnaniensis diocesis, rata et inconvulsa perseveret, ipsam sigilli mei appensione dignum duxi roborandam, cum bonorum et fidelium virorum attestacione quorum hec sunt nomina: Vlodeslaus iunior dux Polonie, dominus Paulus episcopus Posnaniensis, [...]”. Tamże, nr 126, 128.



Tymczasem przebywający na Śląsku, w Raciborzu Laskonogi nie zrezygnował z odzyskania Wielkopolski i czynił staranne przygotowania do wyprawy przeciwko Odonicowi. Autor *Kroniki wielkopolskiej* zapisał, że „Demum anno Domini MCCXXXI dux Wladislaus Magnus veniens de Raciborz castrum Gneznense vallavit et aliquanto tempore in expugnacione eiusdem mora facta expugnare non valens tristis abscessit [...]”<sup>76</sup>. Pod tym samym rokiem zaś w *Roczniku kapituly gnieźnieńskiej* odnajdujemy zapiskę o następującej treści: „Item MCCXXXI Wladislaus filius Mesconis a filio Odonis de terra eicitur [...]”<sup>77</sup>.

Nota ta może budzić pewne wątpliwości ze względu na brak w tej księdze pod 1229 rokiem informacji o wcześniejszym wypędzeniu Laskonogiego z Wielkopolski. Brygida Kürbis stwierdziła jednak, że zachowane zapisy *Rocznika kapituly gnieźnieńskiej* (*Rocznik Władysława Odonica*) z lat 1217—1238 są niepełne<sup>78</sup>. I tak, cytowaną notę poprzedza wiadomość o porażce Laskonogiego pod Ujściem. Wiele więc ważnych wydarzeń z lat 1227—1231 zostało tutaj pominiętych<sup>79</sup>, choćby np. pojawiająca się niemal we wszystkich znanych nam rocznikach informacja o wiecu w Gąsawie. Taki sam los mógł też spotkać i wiadomość z 1229 roku mówiącą o wypędzeniu Laskonogiego z Wielkopolski. Brak takiej informacji w owym roczniku może być również wynikiem późniejszego ściągnięcia w jedną całość dwu zapisek: wygnania Laskonogiego w 1229 roku i jego śmierci w 1231<sup>80</sup>. W kontekście tych rozważań nie ma podstaw do zmiany przyjętego zgodnie z przekazem *Kroniki wielkopolskiej* przebiegu wydarzeń. Lepiej poinformowany dziejopis wielkopolski korzystał zapewne z obszerniejszej, pierwotniejszej redakcji rocznika<sup>81</sup>.

Wbrew tym tekstom źródłowym R. Grodecki uznał, że w wyniku przeprowadzonej jeszcze w 1230 roku wyprawy Laskonogi opanował znaczną część Wielkopolski z Poznaniem i Gniezmem, a do jego ponownego wygnania z tej dzielnicy doszło dopiero po 23 kwietnia 1231 roku. Dowodem na to mają być trzy dyplomy z 1231 roku dotyczące klasztoru w Obrze oraz czwarty opatrzone datą 24 lutego 1231 i zawierający nadanie na rzecz biskupstwa wrocławskiego. Wspomniany badacz wszystkie te dokumenty odniósł do Laskonogiego<sup>82</sup>. Podstawę do takiego wniosku dała mu przede wszystkim zastosowana na nich tytu-

<sup>76</sup> MPHn, T. 8, s. 83.

<sup>77</sup> MPHn, T. 6, s. 3.

<sup>78</sup> B. Kürbis: *Roczniki wielkopolskie jako źródło do dziejów rozdrobnienia feudalnego*. „Sprawozdanie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1955, R. 17, nr 2, s. 251; Taż: *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wieku*. Warszawa 1959, s. 66—68.

<sup>79</sup> S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 129.

<sup>80</sup> MPHn, T. 8, s. 58, przyp. 26.

<sup>81</sup> S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 129—130; B. Kürbis: *Dziejopisarstwo wielkopolskie...*, s. 66—68.

<sup>82</sup> KDW, T. 1, nr 130, 131, 133, 592; R. Grodecki: *Dzieje polityczne...* s. 210, przyp. 4; tak samo też B. Włodarski: *Polityczne plany...*, s. 40.

latura: *Ego Wladislaus Dei gracia dux Polonie*<sup>83</sup>, *nos Wladislaus Dei gracia dux Polonie, filius ducis Mesiconis*<sup>84</sup>, *ego Wladislaus divina favente gracia dux Polonie*<sup>85</sup>, oraz *nos Wlodizlaus Dei gracia maior dux Polonie*<sup>86</sup>. Należy jednak zauważyć, że chociaż do 1228 roku tylko Laskonogi tytułował się na wystawionych przez siebie dokumentach jako *dux Polonie*<sup>87</sup>, to już w 1230 roku również Władysław Odonic nazywany był na dyplomach księciem polskim (wielkopolskim)<sup>88</sup>. Tytulatury takiej używał on także w 1232 roku<sup>89</sup>, stąd wniosek, że mogła ona pojawić się na wystawionych przez niego w 1231 roku dokumentach. Wiemy również, że to on zawładnął w 1229 roku całą Wielkopolską. Przyjęcie więc tytułu księcia polskiego (wielkopolskiego) przez Odonica wydaje się całkowicie uzasadnione. Opierając się zatem na samej tylko tytulaturze *Wladislaus dux Polonie*, nie jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, który z wielkopolskich Piastów był wystawcą owych czterech dyplomów. Dlatego też konieczne jest poszukiwanie innych przesłanek mogących pomóc w rozstrzygnięciu tej kwestii.

Spośród informacji zawartych we wspomnianych wcześniej dokumentach najmniej kontrowersji budzi kwestia autora darowizny dla biskupstwa wrocławskiego. Jak przekonująco bowiem wykazał Karol Maleczyński, nie był nim Władysław Laskonogi, lecz Odonic<sup>90</sup>. Ten ostatni przebywał więc 24 lutego

<sup>83</sup> KDW, T. 1, nr 130.

<sup>84</sup> W dokumencie opublikowanym w: KDW, T. 1, nr 131, błędny zapis *filiolus* zamiast znajdującego się w oryginale *filius*. Zob. K. Benyskiewicz: *Władysław Laskonogi wystawcą dokumentów fundacyjnych klasztoru Cystersów w Obrze*. St. Źr. 2004, T. 42, s. 67, przyp. 10.

<sup>85</sup> KDW, T. 1, nr 133.

<sup>86</sup> Tamże, nr 592; w naszych rozważaniach pomijamy domniemany dokument Władysława Laskonogiego z 1181 roku (*nos Wladislaus dux magnus Polonorum*), który zdaniem Z. Perzanowskiego został podrobiony na podstawie wystawionego 26 grudnia 1230 roku autentycznego dyplomu tego Piasta (KDW, T. 1, nr 119 = *Dokumenty opactwa benedyktynów w Lubiniu z XIII—XV wieku*. Wyd. i oprac. Z. Perzanowski. Warszawa—Poznań 1975, nr 1; Z. Perzanowski: *Opactwo benedyktyńskie w Lubiniu. Studia nad fundacją i rozwojem uposażenia w średniowieczu*. Wrocław 1978, s. 13). Przeprowadzona bowiem przez M. Przybyła analiza listy świadków wykluczyła jego istnienie. Wiele wskazuje na to, iż jest to falsyfikat sporządzony w 1258 roku na bazie jakiegoś inwentarza dóbr klasztornych. Zob. Tenże: *Uwagi w sprawie domniemanego pochówku księcia wielkopolskiego Władysława Laskonogiego*. W: *Opactwo benedyktynów w Lubiniu. Pierwsze wieki istnienia*. Red. Z. Kurnatowska. Poznań 1996, s. 127—129.

<sup>87</sup> KDW, T. 1, nr 63, 69, 82, 87, 95, 117, 122, 123; KDW, T. 3, nr 2023; *Dokumenty opactwa benedyktynów...*, z. 1, nr 1 (fals.).

<sup>88</sup> KDW, T. 1, nr 126, 128; czy z 1231 roku: *Codex diplomaticus et commemorationem Masoviae...*, T. 1, nr 306; KDW, T. 1, nr 132, 134.

<sup>89</sup> KDW, T. 1, nr 136, 138, 139, 141, 142; KDW, T. 4, nr 2054.

<sup>90</sup> KDW, T. 1, nr 592; K. Maleczyński: *Studia...* s. 60—62; wbrew temu Z. Perzanowski uznał, że wystawił go Władysław Laskonogi. Zob. *Dokumenty opactwa benedyktynów...*, z. 1, s. 64.

1231 roku w Lubiniu, gdzie wydał na rzecz biskupstwa wrocławskiego pełny przywilej immunitetowy dla wsi *Murinov*, zachowując sobie prawo do 1/3 kar sądowych. Miejscowość owa, chociaż jej identyfikacja jest sporna, położona była w dzielnicy tego księcia<sup>91</sup>. Koronnym argumentem na uznanie dokumentu za dyplom Władysława Odonica jest fakt, że wśród świadków wymieniony został jego kanclerz Stefan<sup>92</sup> oraz kasztelan Zbąszynia Ciecira<sup>93</sup>. Ponadto zachował się także dyplom Bolesława Pobożnego z 1266 roku, w którym książę ten stwierdza, że: „[...] eciam pater noster felicis recordacionis dux Wladizlavus hereditati predictae Murinow bonas et utiles quondam donaverit libertates”<sup>94</sup>. Możemy być więc pewni, że omówiony dokument przeznaczony dla biskupstwa wrocławskiego nie poświadcza sprawowania przez Laskonogiego rządów w Wielkopolsce w początkach 1231 roku, a w związku z tym nie daje również podstaw do przesuwania jego wyprawy przeciwko bratankowi na 1230 rok, jak chciał tego R. Grodecki. Być może natomiast pobyt Władysława Odonica w Lubiniu pod koniec lutego 1231 roku miał jakiś związek z planami rekuperacyjnymi jego stryja.

O wiele więcej trudności sprawia ustalenie nie tylko wystawcy, ale nawet autentyczności pozostałych trzech — wspomnianych już wcześniej — tzw. dyplomów oberskich<sup>95</sup>. Zajmujący się tym zagadnieniem historycy często dochodzili do odmiennych i sprzecznych wniosków. Najbardziej skrajne stanowisko zajął Jerzy Krasoń, który uznał dokumenty za falsyfikaty<sup>96</sup>. Pogląd ten nie przyjął się w historiografii. Spotkał się też ze słuszną krytyką ze strony Józefa Mitkowskiego i Tomasza Jurka<sup>97</sup>. Aktualność nadal zachowują więc poczynione przed wie-

<sup>91</sup> Murzynowo Kościelne lub Murzynowo pod Skwierzyną. Zob. K. Maleczyński: *Studia...*, s. 61; K. Górską-Gołąską, autorka zamieszczonej w *Słowniku historyczno-geograficznym województwa poznańskiego w średniowieczu* notki poświęconej tej drugiej miejscowości nie bierze pod uwagę takiej identyfikacji. Zob. Także: *Murzynowo*. W: *Słownik historyczno-geograficzny województwa poznańskiego w średniowieczu*. Cz. 3, z. 1. Oprac. K. Górską-Gołąską, T. Jurek, J. Luciński, G. Rutkowska, I. Skierska. Poznań 1993, s. 219—220; wiele przemawia za tym, że wieś *Murinow* (zob. KDW, T. 1, nr 424, 592, 606) to obecne Murzynowo Kościelne położone w pobliżu Wrześni. Świadczyć może o tym fakt, że Murzynowo pod Skwierzyną określane było w średniowiecznych dokumentach jako: *Morno*, *Mornen*, *Mornensis villa* (KDW, T. 1, nr 297), *Mornowe* (KDW, T. 2, nr 987), *Mornow* (KDW, T. 3, nr 1411), nigdy zaś jako *Murinow*. Zob. *Słownik...*, Cz. 3, z. 1, s. 219.

<sup>92</sup> KDW, T. 1, nr 592 (*Stephanus cancellarius noster*); zob. M. Bielińska: *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*. Wrocław 1967, s. 70—72; UrzWp, nr 12; J. Pakulski: *Stefan (zm. ok. 1244)*. W: PSB, T. 43, s. 133.

<sup>93</sup> Jako urzędnik Władysława Odonica występuje również w dokumentach tego Piasta z 1232 roku. Zob. KDW, T. 1, nr 141, 142; UrzWp, nr 417.

<sup>94</sup> KDW, T. 1, nr 606.

<sup>95</sup> Tamże, nr 130, 131, 133.

<sup>96</sup> J. Krasoń: *Uposażenie klasztoru w Obrze w wiekach średnich*. „Prace Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1950, T. 16, z. 1, s. 4—43.

<sup>97</sup> J. Mitkowski, rec.: *J. Krasoń: Uposażenie klasztoru w Obrze w wiekach średnich*. „Prace Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 1950, T. 16, z. 1. „Roczniki Dziejów Spo-

loma laty przez K. Maleczyńskiego spostrzeżenia dowodzące autentyczności dyplomów oberskich<sup>98</sup>. Wobec tego konieczne staje się udzielenie odpowiedzi na kolejne bardzo ważne pytanie: który z wielkopolskich Władysławów był ich wystawcą? Definitywne rozstrzygnięcie tej kwestii pozwoliłoby prawidłowo zrekonstruować przebieg walk Odonica i Laskonogiego o Wielkopolskę w 1231 roku, a także ściślej określić grono ich stronników politycznych w tym czasie. Jeden z dyplomów oberskich wystawiony został bowiem 23 kwietnia 1231 roku w Gnieźnie<sup>99</sup>. Jest to zatwierdzenie przez Władysława, księcia Wielkopolski nadania Sędziwoja, kantora gnieźnieńskiego na rzecz cystersów w Łeknie, przeznaczzonego zgodnie z wolą darczyńcy na uposażenie nowego monasterium w Obrze. Taką samą treść zawiera też drugi z dokumentów, z tym że brak na nim daty dziennej i miejsca wystawienia<sup>100</sup>. Darowizna Sędziwoja uzyskała również wsparcie księcia Władysława, który zwolnił także klasztor Cystersów w Obrze od szeregu ciężarów publicznych i nadał mu pełny immunitet. Dowiadujemy się o tym z trzeciego dokumentu<sup>101</sup>.

Historycy poszukując przesłanek, które pomogłyby zidentyfikować wystawcę dyplomów, odwołują się do ich treści oraz osiągnięć sfragistyki. Rezultaty prowadzonych przez nich badań nie są jednak zbieżne, chociaż opierają się na tym samym materiale źródłowym. Przebieg toczony w literaturze historycznej dyskusji streścił niedawno Andrzej Marek Wyrwa<sup>102</sup>, Krzysztof Benyskiewicz zaś zestawił w formie tabeli poglądy poszczególnych badaczy na temat wystawcy wszystkich trzech dyplomów oberskich<sup>103</sup>. Dlatego w tym miejscu ograniczymy się tylko do przeglądu kilku najważniejszych stanowisk w tej sprawie. I tak, Stanisław Zachorowski posłużył się w swych badaniach kryterium geograficznym. Zwrócił on uwagę na to, że nadanie Sędziwoja obejmowało wsie położone na południe od Zbąszynia na prawym brzegu Obry, w południowo-zachodniej części Wielkopolski<sup>104</sup>. Nie ulega żadnej wątpliwości, że ziemie te znajdo-

---

lonych i Gospodarczych” 1951, T. 13, s. 304—312; T. Jurek: *Obra. W: Słownik...*, Cz. 3, z. 2. Oprac. K. Górską-Gołąską, T. Jurek, J. Luciński, G. Rutkowska, I. Skierska. Poznań 1995, s. 402, przyp. 8.

<sup>98</sup> K. Maleczyński: *Studia...*, s. 37—40.

<sup>99</sup> „Actum in Gnezna in festo sancti Adalberti anno gracie millesimo ducentesimo trigesimo primo”. KDW, T. 1, nr 131.

<sup>100</sup> Tamże, nr 130.

<sup>101</sup> Tamże, nr 133; A.M. Wyrwa: *Obra. W: Monasticon...*, T. 2, s. 257.

<sup>102</sup> A.M. Wyrwa: *Procesy fundacyjne wielkopolskich klasztorów cysterskich linii altenberskiej. Łekno. Obra. Łąd. Poznań 1995*, s. 127—134.

<sup>103</sup> K. Benyskiewicz: *Władysław Laskonogi...*, s. 66—67; należy jednak sprostować dwie pomyłki tego autora. I tak, S. Zachorowski nie wypowiedział się w kwestii wystawcy dokumentu KDW, T. 1, nr 131, zaś K. Maleczyński dyplom KDW, T. 1, nr 133 przypisał nie Laskonogiemu, lecz Odonicowi. Zob. S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 130—134; K. Maleczyński: *Studia...*, s. 73, 228.

<sup>104</sup> KDW, T. 1, nr 131; lokalizacja nadania zob. S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 133; A.M. Wyrwa: *Obra...*, s. 256—258; zob. też T. Jurek: *Obra...*, s. 388, 390.

wały się pod rządami Władysława Odonica, który w 1229 roku opanował przecież całą dzielnicę wielkopolską. Mało prawdopodobne jest, aby zostały one zajęte ponownie przez Laskonogiego w 1231 roku. Dlatego też — zdaniem S. Zachorowskiego — księciem, który wystawił dyplomy oberskie nr 130 i 133 nie mógł więc być nikt inny jak tylko Władysław Odonic<sup>105</sup>. Podana przez badacza argumentacja nie jest jednak przekonująca. Kantor gnieźnieński Sędziwój z racji położenia swych dóbr był wprawdzie od 1229 roku poddanym Władysława Odonica, ale nie znaczy to wcale, że należał do grona jego zwolenników. Pochodził on bowiem z możnego rodu Jeleni-Niałków i stał zapewne wiernie po stronie Laskonogiego<sup>106</sup>. O zatwierdzenie fundacji w Obrze mógł więc zwrócić się do stryja Odonica, który wiosną 1231 roku wkroczył do Wielkopolski.

Istotny wkład do badań nad dyplomami oberskimi wniósł również K. Maleczyński. Uznał on najbardziej nas tutaj interesujący, wystawiony 23 kwietnia 1231 roku w Gnieźnie dokument za akt Laskonogiego. Do wniosku takiego historyk doszedł na podstawie analizy znajdującej się na dokumencie tytułatury: *nos Wladislaus Dei gracia dux Polonie, filius ducis Mesiconis*, oraz przywieszzonej do niego pieczęci<sup>107</sup>. Tej ostatniej w innym miejscu swej rozprawy poświęcił sporo uwagi, broniąc jej autentyczności i przypisując ją Laskonogiemu<sup>108</sup>. Problemem wystawcy dyplomów oberskich całkiem niedawno zajął się jeszcze K. Benyskiewicz. Opierając się częściowo na rezultatach badań K. Maleczyńskiego, poddał ponownej autopsji pieczęć wiszącą przy dokumencie z 23 kwietnia 1231 roku oraz dwa inne jej egzemplarze, które mogłyby sugerować, że właścicielem tłoka był Władysław Odonic<sup>109</sup>. Pierwszy z nich zachowany samodzielnie, jak podejrzewano, miał być przywieszony przy dyplomie syna Odonica z 1237 roku<sup>110</sup>. Akt ten przeznaczony dla klasztoru w Lubiniu uchodzi jednak

<sup>105</sup> S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 133—134.

<sup>106</sup> Zob. T. Jurek: *Sędziwój (zm. po 1238)*. W: PSB, T. 36, s. 391; A.M. Wyrwa: *Procesy fundacyjne...*, s. 141—142; K. Benyskiewicz: *Ród Jeleni-Niałków z Kębtowa i jego rola w procesie jednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*. Poznań—Wrocław 2002, s. 11, 30, 33.

<sup>107</sup> KDW, T. 1, nr 131; K. Maleczyński: *Studia...*, s. 37—40; odnośnie do tytułatury zob. też przyp. 83.

<sup>108</sup> K. Maleczyński: *Studia...*, s. 155—159; przy drugim dokumencie fundacyjnym (KDW, T. 1, nr 130) zachował się tylko fragment pieczęci zaszytej w woreczku. Wystarczył on jednak K. Maleczyńskiemu do stwierdzenia, że jest ona identyczna z tą przywieszoną przy dyplomie z 23 kwietnia 1231 roku. Zob. Tenże: *Studia...*, s. 157; potwierdził to K. Benyskiewicz: *Władysław Laskonogi...*, s. 75—76.

<sup>109</sup> K. Benyskiewicz: *Władysław Laskonogi...*, s. 65—78; Z. Piech: *Ikonografia pieczęci Piastów*. Kraków 1993, s. 206—207, nr 12.

<sup>110</sup> „[...] nos Vlodislaus Dei gracia dux Polonie filius ducis Odonis”. KDW, T. 1, nr 205 = *Dokumenty opactwa benedyktynów...*, z. 1, nr 7; wydawca KDW, T. 1, opisując dokument, stwierdził: „Pergam. oryg. Dziurki od przywieszenia pieczęci Władysława księcia, osobno zachowanej”.

obecnie w literaturze historycznej za falsyfikat<sup>111</sup>. Ponadto i tak trudno wyobrazić sobie, aby Władysław Odonic, który od co najmniej 1234 roku posługiwał się nową, własną pieczęcią<sup>112</sup>, nagle w 1237 roku postanowił potwierdzić wystawiony dokument odciskiem używanego wcześniej przez siebie lub stryja tłoka. Dyplom lubiński i kojarzona z nim pieczęć nie mogą nam zatem pomóc w określeniu kancelarii książęcej, która uwierzytelniła dokument z 23 kwietnia 1231 roku<sup>113</sup>.

Drugi zachowany egzemplarz interesującej nas tutaj pieczęci zawieszony został przy nadaniu dla klasztoru w Łeknie z 24 lutego 1243 roku, dokonany wspólnie przez Przemysła I, Bolesława Pobożnego oraz ich matkę, księżnę Jadwigę. Dyplom ten zawiera w korroboracji taki oto zapis: „Et quia sigillum nostrum ad presens non habuimus sigillo patris nostri presens scriptum curauimus communire”<sup>114</sup>. Wyciąganie stąd wniosku, że pieczęć ta należała do Władysława Odonica, w świetle najnowszych badań nie jest właściwe. K. Benyskiewicz uznał ją bowiem za falsyfikat wykonany zapewne na wzór odcisków znajdujących się przy dokumentach fundacyjnych dla Obry z 1231 roku. Tym samym badacz zakwestionował również autentyczność dokumentu łekneńskiego z 24 lutego 1243 roku<sup>115</sup>. W ten sposób odrzuciliśmy dwie przesłanki, na podstawie których w starszej literaturze przedmiotu wiszącą przy dyplomie z 23 kwietnia 1231 roku pieczęć odnoszono niekiedy do Władysława Odonica<sup>116</sup>. Nie pozosta- je nam zatem nic innego, jak przychylić się do sformułowanego przez K. Beny-

<sup>111</sup> Zob. Z. Kozłowska-Budkowa, rec.: K. Maleczyński: *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Laskonogiego 1202—1239*. Lwów 1928. Kw. Hist. 1929. R. 43. s. 50.

<sup>112</sup> Zob. K. Maleczyński: *Studia...*, s. 155; Z. Piech: *Ikonografia...*, s. 207—208, nr 14.

<sup>113</sup> Zob. K. Benyskiewicz: *Władysław Laskonogi...*, s. 69—71.

<sup>114</sup> K. Maleczyński: *Kilka nieznanymi dokumentów z XIII w. przeważnie z archiwów poznańskich*. Kw. Hist. 1926. R. 40. z. 1, nr 2, s. 193.

<sup>115</sup> K. Benyskiewicz: *Władysław Laskonogi...*, s. 71—74; Tenże: *Cystersi łekneńscy wobec prawa i własności książęcej w XIII wieku. Krytyka autentyczności dokumentu Przemysła I z 24 lutego 1243 roku*. W: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*. Red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz. Wrocław—Opole—Warszawa 2005, s. 93—107; wcześniej za autentyczny uznali go: K. Maleczyński: *Kilka nieznanymi...*, s. 187—188; M. Bielińska: *Kancelarie...*, dok. nr P 8, s. 239; F. Sikora: *Dokumenty i kancelaria Przemysła I oraz Bolesława Pobożnego 1239—1279 na tle współczesnej dyplomatyki wielkopolskiej*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 23—26. Rozbieżność pomiędzy odciskiem pieczęci a treścią korroboracji z dokumentu z 24 lutego 1243 roku F. Sikora tłumaczył tym, że synowie Władysława Odonica „użyli pieczęci Laskonogiego, którą uważali za pieczęć swego ojca”. Zob. Tenże: *Krytyka autentyczności dokumentów Przemysła I*. St. Hist. 1968. R. 11. z. 2, s. 143, przyp. 9.

<sup>116</sup> K. Stronczyński: *Pomniki książęce Piastów, lenników dawnej Polski, w pieczęciach, budowlach, grobowcach i innych starożytnościach, zebrane i objaśnione*. Piotrków 1888, s. 9; F. Piekosiński: *Pieczęcie wieków średnich. Doba piastowska*. Kraków 1899, s. 72—73.

skiewicza końcowego wniosku, przypisującego wystawienie obydwu dokumentów fundacyjnych klasztoru w Obrze Władysławowi Laskonogiemu<sup>117</sup>.

Stwierdzenie to, jak łatwo zauważyć, pozostaje w sprzeczności z cytowanym wcześniej przekazem *Kroniki wielkopolskiej*. Dokładniej kwestii tej przyjrzymy się, dokonując już samej rekonstrukcji przebiegu walk obu Władysławów o Wielkopolskę w 1231 roku. Zanim to jednak nastąpi, warto przedtem określić, jak liczne było grono stronników politycznych obu rywalizujących ze sobą Piastów. W tym czasie więc Władysław Odonic posiadał poparcie rodu Zarembów<sup>118</sup> oraz Grzymałów, Okszów i Porajów<sup>119</sup>. W obozie politycznym jego stryja znaleźli się natomiast poza Nałęczami<sup>120</sup> także Niałki, Leszczyce, Junosze i Awdańce<sup>121</sup>.

Pamiętać należy również o tym, że w tym samym 1231 roku Władysław Odonic wykorzystując przyjazne stosunki łączące go z władcą Płocka, wystarał się, być może podczas swego pobytu w Zgierzu w marcu 1231 roku o immunitet na rzecz położonych w dzielnicy Konrada dóbr biskupstwa poznańskiego oraz nadanie mu wsi Ślesin<sup>122</sup>. W ten sposób książę wielkopolski próbował pozyskać poparcie niezbyt sprzyjającego mu do tej pory biskupa Pawła, oskarżanego już w chwili obioru na to stanowisko w 1211 roku o kontakty z Laskonogim<sup>123</sup>.

Jak wynika z zachowanych przekazów źródłowych, a szczególnie *Kroniki wielkopolskiej*, której relacji nie ma podstaw kwestionować, Władysław Laskonogi wczesną wiosną 1231 roku wyruszył przeciwko bratankowi, odnosząc spore sukcesy i zajmując znaczny obszar Wielkopolski, co umożliwiło mu przystąpienie do oblężenia Gniezna. Dowodu na pobyt Piasta 23 kwietnia 1231 roku pod tym grodem dostarcza wystawiony przez niego dokument fundacyjny dla

<sup>117</sup> Badacz ten nie zdołał natomiast ustalić, kto był autorem przywileju immunitetowego dla Obrzy (KDW, T. 1, nr 133). Nie wykluczył też możliwości sfałszowania tego dyplomu. Zob. K. Benyskiewicz: *Władysław Laskonogi...*, s. 76. Naszym zdaniem jest bardzo prawdopodobne, że wystawcą całego „pakietu” dyplomów oberskich był Władysław Laskonogi.

<sup>118</sup> J. Pakulski: *Ród Zarembów w Wielkopolsce w XIII i początku XIV wieku*. W: „Prace Wydziału Nauk Humanistycznych — Bydgoskie Towarzystwo Naukowe”. Seria C, nr 16. Warszawa—Poznań 1975, s. 125.

<sup>119</sup> W. Semkowicz: *Polityka rodów rycerskich w Polsce w pierwszej połowie XIII wieku*. „Sprawozdania Polskiej Akademii Umiejętności” 1919, T. 24, nr 1, s. 9—11; tak za nim: J. Pakulski: *Nałęcze wielkopolscy w średniowieczu. Genealogia, uposażenie i rola polityczna w XII—XIV w.* Warszawa—Poznań—Toruń 1982, s. 110.

<sup>120</sup> Zdaniem J. Pakulskiego zaczęli oni przechodzić na stronę Odonica już w 1230 roku, gdy książę ten objął rządy w całej Wielkopolsce. Proces ten zakończył się wraz ze śmiercią Laskonogiego w 1231 roku. Zob. Tenże: *Nałęcze wielkopolscy...*, s. 110.

<sup>121</sup> W. Semkowicz: *Polityka...*, s. 9—11; J. Pakulski: *Nałęcze wielkopolscy...*, s. 110; zob. też. B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 292, 305.

<sup>122</sup> KDW, T. 1, nr 132, 134.

<sup>123</sup> Tamże, nr 74; zob. J. Umiński: *Henryk arcybiskup gnieźnieński zwany Kietliczem 1199—1219*. Lublin 1929, s. 86—91; W. Baran-Kozłowski: *Arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz (1199—1219). Działalność kościelna i polityczna*. Poznań 2005, s. 158—159.

klasztoru w Obrze. Choć jego akcja prawna miała miejsce *in Gnezna*<sup>124</sup>, to większość historyków twierdzi, że z owego faktu nie można wyciągać wniosku o zdobyciu przez stryja Odonica tego wielkopolskiego grodu. Być może, Laskonogiemu udało się opanować tylko słabiej bronione tereny podgrodzia oraz osadę na Wzgórzu Panieńskim, podczas gdy sam zamek położony na Wzgórzu Lecha oparł się najeźdźcy<sup>125</sup>. Skala odniesionych początkowo sukcesów zdaje się wskazywać, że Laskonogi poprowadził przeciwko bratankowi znaczne siły wzmocnione dodatkowo posiłkami uzyskanymi od Henryka Brodatego<sup>126</sup>. To militarne wsparcie było wynikiem sporządzonego przez syna Mieszka Starego, najprawdopodobniej około 1230 roku, testamentu, na mocy którego przekazał on władcy Wrocławia rządy w Małopolsce i Wielkopolsce<sup>127</sup>. Władysław Odonic — jeśli prawdziwa jest podana przez J. Długosza informacja — aż przez dwa miesiące stawiał skuteczny opór oblegającym Gniezno oddziałom stryja<sup>128</sup>, który widząc zawodność swoich poczynań, zrezygnował z zamiaru zdobycia tego grodu i rozpoczął odwrót. J. Długosz pisze, że skłoniła go do tego wiadomość o spodziewanej odsieczy Świętopelka<sup>129</sup>. Informacja ta nie budzi jednak zaufania historyków i najprawdopodobniej jest tylko przypuszczeniem XV-wiecznego kronikarza, wysnutym na podstawie posiadanych przez niego wiadomości o dawniejszym przymierzu obu książąt<sup>130</sup>. Bardziej prawdopodobne jest natomiast uzyskanie przez Odonica pomocy od jego sojusznika Konrada Mazowieckiego, z którym spotkał się — jak już wiemy — w Zgierzu 23 marca 1231 roku<sup>131</sup>. Opanowanie przez Laskonogiego Wielkopolski mogło stanowić bowiem poważne zagrożenie dla interesów Konrada w Małopolsce. Istnieje zatem możliwość, że to właśnie na wieść o naddciągającym z Mazowsza z pomocą dla Odonica rycerstwie Laskonogi postanowił zrezygnować z kontynuowania nieprzy-

<sup>124</sup> KDW, T. 1, nr 131.

<sup>125</sup> Zob. B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 305; T. Jurek: *Sędziwój...*, s. 391; B. Nowacki: *Przemysł I*. Poznań 2003, s. 92; K. Benyskiewicz: *Władysław Laskonogi...*, s. 77; inaczej M. Przybył, który opowiedział się za zajęciem przez Laskonogiego Gniezna. Zob. Tenże: *Władysław Laskonogi...*, s. 155.

<sup>126</sup> A. Kłodziński: *Stosunki Laskonogiego...*, s. 143; R. Grodecki: *Dzieje polityczne...*, s. 210; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 305.

<sup>127</sup> KDW, T. 1, nr 168; zob. M. Łodyński: *Polityka...*, s. 12, 291—293; R. Grodecki: *Dzieje polityczne...*, s. 211; K. Jasiński: *Z problematyki zjednoczenia państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*. Zap. Hist. 1955, T. 21, z. 1—2, s. 211, przyp. 29; zob. też B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 314.

<sup>128</sup> DHn, lib. 6, s. 260; informacji takiej nie zawiera żadne inne źródło. Zob. A. Semkowicz: *Krytyczny rozbiór...*, s. 230.

<sup>129</sup> DHn, lib. 6, s. 260.

<sup>130</sup> A. Semkowicz: *Krytyczny rozbiór...*, s. 230; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 305.

<sup>131</sup> *Codex diplomaticus et commemorationem Masoviae...*, T. 1, nr 306; zob. B. Włodarski: *Polityczne plany...*, s. 42—43; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 305; A. Teterycz-Puzio: *Postawa przedstawicieli...*, s. 281.



noszącego żadnych rezultatów oblężenia i podjął decyzję o wycofaniu się z Wielkopolski. Warto pamiętać również o tym, że stale musiał się on liczyć z zagrożeniem, jakie dla jego władzy w Krakowie stanowił książę Płocka. Już wczesną jesienią 1231 roku, być może na skutek porażki Laskonogiego pod Gnieznem, Konrad Mazowiecki wkroczył bowiem do Małopolski i obwarował Wyszogród w Smardzewicach na południe od Skąły, czyniąc przygotowania do dalszej akcji mającej na celu opanowanie całej ziemi krakowskiej<sup>132</sup>.

Podsumowując, należy więc stwierdzić, że — jak relacjonuje *Kronika wielkopolska* — podjęta przez Laskonogiego próba zdobycia Gniezna zakończyła się niepowodzeniem. Władysław Odonic, zmusiwszy zatem stryja do odwrotu, zachował rządy w całej dzielnicy wielkopolskiej.

Tymczasem Władysław Laskonogi wkrótce po poniesionej w 1231 roku porażce, jak informuje nas *Rocznik kapituły gnieźnieńskiej*: „[...] eodem anno in exilio moritur”<sup>133</sup>. Również kronikarz wielkopolski zapisał: „[...] eodem anno in exilio existens diem clausit extremum. Sic Wladislaus Odonis in tocius domino Polonie principatur”<sup>134</sup>. Władysław Laskonogi zmarł zapewne w Środzie<sup>135</sup>, a miało to miejsce — jak dowiódł Oswald Balzer — 3 listopada 1231 roku<sup>136</sup>.

<sup>132</sup> ZDMog, nr 12; *Codex diplomaticus et commemorationem Masoviae...*, T. 1, nr 307; B. Włodarski: *Polityczne plany...*, s. 41; A. Teterycz-Puzio: *Zjazdy książąt...*, s. 281—282.

<sup>133</sup> MPHn, T. 6, s. 3; wiadomość o śmierci Laskonogiego na wygnaniu pod 1232 rokiem podaje też drugi z roczników wielkopolskich („Item Millesimo CCXXXII Wladislaus Mesconis fugatur et exilio moritur”), zob. MPHn, T. 6, s. 24.

<sup>134</sup> MPHn, T. 8, s. 83.

<sup>135</sup> „Wladislai Magni Laskonogi ducis Maioris Poloniae, Srodae mortui et in capella ecclesiae nostrae sub organis de industria constructa tumulati”. *Liber mortuorum Monasterii Lubinensis*. Wyd. W. Kętrzyński. W: MPH, T. 5, s. 629; DHn, lib. 6, s. 260; oraz inskrypcja nagrobna z klasztoru Benedyktynów w Lubiniu (według odczytu P. Stróżyka): + AnnO • D[OMI]nI • MCC | XXX<sup>o</sup> • O(BIIT) • SRODE • WOŁODIZLAWS | DVX • POŁO | nIE • EXVL • In • PACE • hIC • REOVIESCIT; zob. P. Stróżyk: *Płyta księcia Władysława Laskonogiego z klasztoru Benedyktynów w Lubiniu*. W: *Docendo discimus. Studia historyczne ofiarowane profesorowi Zbigniewowi Wielgoszowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*. Red. K. Kaczmarek, J. Nikodem. Poznań 2000, s. 151; tak stwierdzili: B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 306; K. Ożóg: *Władysław Laskonogi*. W: *Piastowie...*, s. 128; za koncepcją mówiącą o Raciborzu opowiedział się S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 140; O. Balzer i K. Jasiński uważali, że nastąpiło to na Śląsku. Zob. O. Balzer: *Genealogia...*, s. 359; K. Jasiński: *Uzupełnienia do genealogii Piastów. Dokończenie*. St. Żr. 1960, T. 5, s. 96.

<sup>136</sup> O. Balzer: *Genealogia...*, s. 359; za słusznością takiej daty opowiedział się też K. Jasiński: *Uzupełnienia do genealogii Piastów. Dokończenie...*, s. 96; datę dzienną: 3 listopada podaje *Nekrolog czesko-śląski*. Zob. *Böhmisch-Schlesisches Necrologium*. Wyd. W. Wattenbach. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” 1863, 5, s. 114 (*Wladislaus dux Poloniae senex*); natomiast na 18 sierpnia śmierć Laskonogiego datują: *Nagrobki książąt śląskich*. Wyd. A. Bielowski. W: MPH, T. 3, s. 712 (*15 Kal. Septembris obiit Gneznensis et Poznaniensis Wladislaus dux exul, filius Mesichonis monarchi Cra-*

Okoliczności jego śmierci są nam znane z podanej przez Alberyka z Trois-Fontaines pod 1227 rokiem takiej oto wiadomości: „[...] Hic autem Logescelaus dux Guenesie post patrum suum magnum Logescelaum, postquam dictum Listet interfecit et ducem Henricum de Vrescelavia cepit, virum catholicum, tandem Dei iudicio a luxuria interficitur hoc modo: quendam iuenculam Theutonicam secum de nocte collocavit, que non ferens oppresionem suam, canipulo, quod secum occulte portabat ventrem illius fortiter pupugit et ita mortuus est; et dux Henricus cum esset senior omnium ducum Polonie Cracoviam optinuit. Hec omnia infra sex annos gesta causa continuationis hic oplevimus”<sup>137</sup>.

Cytowany przekaz O. Balzer odniósł zgodnie z jego treścią do Władysława Odonica<sup>138</sup>. Słusznie jednak pogląd autora *Genealogii Piastów* zakwestionował później Kazimierz Jasiński, który w wyniku wnikliwej analizy zapisanej przez Alberyka z Trois-Fontaines informacji doszedł do wniosku, że dotyczy ona Władysława Laskonogiego<sup>139</sup>. Wskazują na to nie tylko liczne przesłanki pośrednie, ale także źródła polskie. Obok przekazu Jana Długosza, który pod 1229 rokiem odnośnie do tego Piasta zanotował, że jego poddani czuli do niego niechęć i pogardę „propter libidines et spurcicias suas ceterasque acciones principe indignas”<sup>140</sup>, jest to przede wszystkim tzw. II redakcja *Rodowodu książąt polskich* Jana z Dąbrowki, gdzie przy imieniu i tytule Laskonogiego znajduje się dopisek: „[...] hic a puella in exilio occiditur”<sup>141</sup>. Tak więc to nie Odonic, ale jego stryj zginął z ręki niemieckiej dziewczyny, którą usiłował zgwałcić.

Bezpotomna śmierć księcia dla jego bratanka oznaczała zakończenie wieloletnich zmagania, które od 1206 roku z niewielkimi przerwami toczyli obaj Piastowie o Wielkopolskę. Jak pisze Jan Długosz: „Ex cuius morte plena sui principatus possessio ad Wladislaum Otthonis velut nepotem germanum transiit. Ipse quoque Wladislaus Otthonis dux utrumque ducatum, Poznaniensem videlicet et Calischiensem, et omnem Maioris Polonie oram pacifice et absque omni insidiarum et defeccionis respectu possidere cepit”<sup>142</sup>. Wydawać się mogło więc, że Odonic będzie mógł sprawować niezamieszkaną władzę w całej Wielkopolsce. Tak się jednak nie stało. Już wkrótce bowiem z pretensjami do spadku po Laskonogim wystąpił na podstawie sporządzonego przez niego około 1230 roku testamentu książę śląski Henryk Brodaty.

---

cowie primogenitus, frater Odonis), oraz J. Długosz. Zob. DHn, lib. 6, s. 260; za przyjęciem takiej datacji tego wydarzenia opowiedzieli się S. Zachorowski: *Studia do dziejów...*, s. 140; B. Zientara: *Henryk Brodaty...*, s. 305–306.

<sup>137</sup> *Chronica Albricii Trium Fontium*. Wyd. G.H. Pertz. W: MGH S, T. 23, s. 921.

<sup>138</sup> O. Balzer: *Genealogia...* s. 386, 961.

<sup>139</sup> K. Jasiński: *Uzupełnienia do genealogii Piastów. Dokończenie...*, s. 97–100.

<sup>140</sup> DHn, lib. 6, s. 254.

<sup>141</sup> Cyt. za: K. Jasiński: *Uzupełnienia do genealogii Piastów. Dokończenie...*, s. 100.

<sup>142</sup> DHn, lib. 6, s. 260.

Z przedstawionego przebiegu zmagających toczonych w latach 1228—1231 pomiędzy Władysławem Odonicem a Władysławem Laskonogim wynika, że po początkowych niepowodzeniach już w 1229 roku udało się Odonicowi opanować całą Wielkopolskę, a dwa lata później stawić skuteczny opór zorganizowanej przez stryja wyprawie. Wpłynął na to zapewne korzystny sojusz polityczny, jaki zawarł wtedy Władysław Odonic z Konradem Mazowieckim, czego konsekwencje, wprawdzie na mniejszą skalę, były widoczne również później, gdy po bezpotomnej śmierci Laskonogiego obydwaj książęta przeciwstawiali się wysiłkom Henryka Brodatego zmierzającym do zajęcia Wielkopolski i Małopolski zgodnie z uczynionym na jego rzecz zapisem Laskonogiego.

*Sławomir Pelczar*

#### **Władysław Odonic's wars with Władysław Laskonogi between 1228 and 1231**

#### **Summary**

The very article reconstructs the course of the battle for Wielkopolska conducted by Władysław Odonic and his uncle Władysław Laskonogi between 1228 and 1231 in the light of the political situation that appeared in Poland after a tragic death of Leszek Biały, a duke of Kraków in 1227. The results of the latest research on the history of the first half of the 13<sup>th</sup> century, including, above all, a bit different perspective of the case of crime in Gąsawa (T. Jurek, B. Śliwiński) incline for a reinvestigation of the last stage of the attempts of both Piasts in their battle for the power in the Wielkopolska district.

The next war between Odonic and Laskonogi broke as early as at the beginning of 1228. It finished with the failure of the first duke who, under unknown circumstances found himself in his uncle's prison. 1229 turned out to be a turning point in the course of the battles for Wielkopolska. It was when Odonic managed to not only to regain freedom, but also defeat Laskonogi, make him get rid of the duchy and expel from Wielkopolska. The very success would not be possible if there was no beneficial political agreement the very Piast agreed on with Konrad Mazowiecki, which has not been explained enough in the literature of the subject so far. Meanwhile, the existence of such an agreement is proved by many source assumptions. What linked both dukes was a common opponent — Władysław Laskonogi who, on the one hand, was an obstacle for Odonic heading for his homeland and, on the other, made it difficult for Konrad to gain power in Kraków. Their common interest was also interfered with by a political agreement signed up by Leszek Biały and Laskonogi depriving both dukes of the right to legacy against the binding principles of heritage. It seems though that the conclusion of the very agreement would not be possible if Konrad Mazowiecki had a reason to accuse Odonic of a direct contribution to death of Leszek Biały.

A military cooperation of both Piasts against Laskonogi dating back to 1229 gave results again in 1231 when most probably, the message of reinforcements for Odonic coming from Mazowsze made his uncle resign from further siege of Gniezno and withdraw from Wielkopolska. Afterwards, in the very same year, he died in Silesia under circumstances that were infamous for him.

*Slawomir Pelczar*

**Die in den Jahren 1228—1231 von Vladislav Odonic geführten Kriege mit Vladislav dem Langbeinigen**

Zusammenfassung

Im vorliegenden Artikel rekonstruiert der Verfasser den in den Jahren 1228—1231 wegen Großpolens ausgetragenen Streit zwischen Vladislav Odonic und seinem Onkel, Vladislav dem Langbeinigen, der durch bestimmte politische Situation nach dem tragischen Tod des Krakauer Fürsten, Leszek des Weißen im Jahre 1227 bedingt wurde. Die Ergebnisse der neuesten Forschungen über die Geschichte der ersten Hälfte des 13. Jhs und vor allem der heutzutage u. a. von T. Jurek, B. Śliwiński anders beurteilte Mord in Gaşawa haben dazu bewegt, die letzte Etappe des Konfliktes zwischen den beiden Mitgliedern der Piastendynastie nochmals zu erforschen.

Zum nächsten Krieg zwischen Odonic und Vladislav dem Langbeinigen kam es schon zu Beginn 1228, und das war die Niederlage des ersten Fürsten, der unter näher unbekanntem Umständen von seinem Onkel gefangen wurde. Der Wendepunkt der Kämpfe um Großpolen war das Jahr 1229, als es Odonic gelungen war, die Freiheit wiederzuerlangen, den Fürsten Vladislav den Langbeinigen zu bekämpfen, ihm seine Macht zu entziehen und ihn aus dem Großpolen zu vertreiben. Sein Erfolg konnte nur dank seinem politischen Bündnis mit Konrad dem Masowischen erreicht werden, was von den Historikern bisher unzulänglich beleuchtet worden ist, obwohl mehrere Quellen von dem Bündnis zeugen. Die beiden Fürsten haben sich gegen den gemeinsamen Feind, Vladislav den Langbeinigen, vereinigt, der einerseits dem Odonic erschwerte, dessen väterliches Erbe wiederzugewinnen und andererseits dem Konrad unmöglich machte, die Macht in Krakau zu ergreifen. Ihre Geschäfte waren auch durch das zwischen Leszek dem Weißen und Vladislav dem Langbeinigen geschlossene politische Bündnis verletzt, das den beiden Fürsten das Recht auf Erbe der geltenden Erbfolge zum Trotz aberkannt hat. Zum genannten Bündnis hätte es nicht kommen können, wenn Konrad der Masowische den Grund gehabt hätte, den Odonic wegen dessen unmittelbarer Mitwirkung am Tod des Fürsten Leszek des Weißen anzuschuldigen.

Die seit 1229 stammende militärische Zusammenwirkung von den beiden Piasten gegen Vladislav den Langbeinigen brachte 1231 wieder Ergebnisse, als sein Onkel, höchstwahrscheinlich wegen der aus Masowien herangezogenen Verstärkungen für Odonic, auf weitere Belagerung der Stadt, Gnesen verzichtete und sich aus Großpolen zurückzog. Noch in demselben Jahr fand er in Schlesien ein unrühmliches Ende.